

D. Gałaj przyjął ambasadora DRW

11 bm. Marszałek Sejmu Dyma Gałaj przyjął ambasadora Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce Le Tranga, z którym odbył przyjacielską i serdeczną rozmowę. Omówione zostały m. in. sprawy związane z wizytą w Polsce delegacji Zgromadzenia Narodowego DRW, która — na zaproszenie Sejmu — będzie do PRL 23 bm. (PAP)

OKOŚCIE WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
12
SIERPNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
190 (8543)
Cena 50 gr

Liczba zabitych wzrosła do 21

Napięta sytuacja w Irlandii Północnej

W środę sytuacja w Irlandii Północnej przypominała stan wojny domowej, jakkolwiek w porównaniu z pierwszymi krwawymi dniami tygodnia nastąpiło pewne uspokojenie. W Belfastie zginęły dwie dalsze osoby i nie wyklucza się, że liczba ta będzie większa. Znowu wielu ludzi odniosło rany.

W sumie bilans 48 godzin tragicznych wydarzeń w Irlandii Północnej wynosi 21 zabitych, ponad 100 osób rannych i kilkuset aresztowanych.

Belfast, stolica północnoirlandzka, przedstawia obraz zniszczenia — płoną domy, palą się samochody i autobusy, okna są bez szyb, widzi się wiele wylamanych drzwi, chodniki są zniszczone, a ulice pokryte gruzem i łuskami pocisków. W niektórych rejonach miasta mieszkańcy odbudowują lub wznoszą nowe baraki, rzucając na nie własne meble. Słychać echa strzelaniny i od czasu do czasu silne eksplozje. Podobnie przedstawia się sytuacja w Londonderry i Newry. W miastach tych dochodzi do starć między ludnością a policją i żołnierzami brytyjskimi. We wtorek wieczorem skierowano samoloty do Irlandii Północnej, dalsze posiłki wojsk brytyjskich.

Narasta fala uciekinierów z ogarniętych walk miast. Część z nich zatrzymuje się w obozach specjalnie utworzonych dla uchodźców, część opuszcza Irlandię Północną udając się do sąsiedniej Republiki Irlandzkiej. Według aktualnych danych schronienie tam znalazło już ponad tysiąc katolików.

Tymczasem w wielu miastach północnoirlandzkich oddziały policyjno-wojskowe przeprowadzają dalsze rewizje i oblavy, osadzając „podejrzanych” katolików w obozach ciężkiej pracy.

Są to pierwsze rezultaty poniedziałkowej decyzji władz w Belfastie o wpięciu w Irlandii wyjątkowo drakońskich przepisów o internowaniu osób podejrzanych bez przewodu sądowego. Zarzut „zagrożenia bezpieczeństwa i zakłócania porządku publicznego” w praktyce może oznaczać pozbawienie wolności na czas nieokreślony.

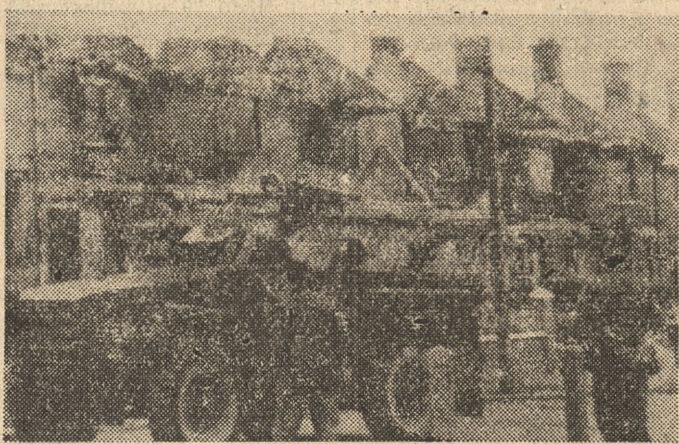
Napięta sytuacja w Irlandii Północnej ma charakter kryzysu nie notowanego od 50 lat wywołuje poważne zaniepokojenie. Do Londynu przybył we wtorek minister spraw zagranicznych Patrick Hillery ze specjalną misją od premiera Republiki Irlandii Jacka Lyncha. Premier Lynch wystąpił ostatnio z atakiem na władze w Belfastie w związku z wprowadzeniem przez nich wyjątkowych przepisów. W stolicy brytyjskiej odbyło się tego samego dnia spotkanie ministrów spraw zagranicznych Irlandii Północnej i Republiki Irlandzkiej z brytyjskimi członkami rządu. Przypuszcza się, że celem pobytu Hillery'ego jest doprowadzenie do zorganizowania tróstronnego spotkania pomiędzy premierem irlandzkim Jackiem Lynchem, premierem brytyjskim Edwardem Heathem i premierem północnoirlandzkim Brianem Faulknerem. (PAP)

Senator Muskie krytykuje Nixona

Jeden z przywódców Partii Demokratycznej, pretendent do nominacji prezydenckiej, senator Edmund Muskie zaatakował w środę w wyjątkowo gwałtowny sposób politykę gospodarczą rządu Nixona, zgłaszając przy tym własne propozycje walki z inflacją i uzdrowienia amerykańskiej gospodarki.

Muskie zaproponował stworzenie specjalnego urzędu dla ustalania wysokości cen i płac, natychmiastowe zmniejszenie podatków, stworzenie nadzwyczajnych funduszy pomocy dla najbardziej potrzebujących stanów i miejscowości, a wreszcie rozszerzenie frontu walki z bezrobociem. (PAP)

Ulice Belfastu i Londonderry przypominają miasta na linii frontu. Na zdjęciu: brytyjskie transporty opancerzone na jednej z wielu ulic Belfastu, gdzie pożar zniszczył wszystkie domy mieszkalne. (CAF — AP — teletext)



Jerzy Zasada w Ośrodku ZMS w Rudnie

Młodzież przebywająca w Ośrodku Szkoleniowo-Rekreacyjnym Rudno w pow. wolsztynskim gościła wczoraj I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasada.

Jerzy Zasada, który przybył do Ośrodka w towarzystwie przewodniczącego ZW ZMS Bogdana Walińskiego, powitany został gorąco przez przebywających na obecnym

turnusie 400 aktywistów ZMS z liceów i techników oraz WZSP, 92 uczestników obozu dla ośmiolatek młodzieży zorganizowanego w ramach wspólnej działalności ZMS z Polskim Związkiem Niewidomych oraz 25-osobową grupę młodych Francuzów, spędzających wakacje w naszym kraju i goszczących właśnie w Rudnie.

Gospodarze opowiedzieli I sekretarzowi KW o przebiegu zajęć szkoleniowych, o warunkach wypoczynku, obozowych kontaktach polsko-francuskich, o pracy społecznej. Odpowiadając na liczne pytania Jerzy Zasada przedstawił aktualną sytuację gospodarczą w kraju i w województwie poznańskim, perspektywy dalszego rozwoju naszego regionu i wynikające z tego zadania organizacji młodzieżowych, a także niektóre problemy polityki międzynarodowej. Następnie zwiędził obóz, przeprowadzając jeszcze w trakcie tego liczne rozmowy indywidualne z młodzieżą. (ZSZ)

Zamknięcie biur Palestyńskiego Czerwonego Półksiężycy

Rzecznik Palestyńskiego Czerwonego Półksiężycy oświadczył w Ammanie, że rząd jordański nakazał zamknięcie wszystkich biur tej organizacji w całym kraju. Decyzję motywuje się tym, iż podczas niedawnych starć w Jordani Palesyński Czerwony Półksiężyc żył popierał fedainów. Rzecznik zakomunikował, że Palestyński Czerwony Półksiężyc udzielił bezpłatnej pomocy przeszło 30 tys. osobom w Jordani. (PAP)

Wyjazd delegacji ChRL

Wiceminister handlu zagranicznego ChRL, Czou Hua-Minh, opuścił Moskwę udając się do kraju. Stał on na czele rządowej delegacji handlowej ChRL na rozmowy, które zakończyły się w ub. tygodniu podpisaniem umowy między rządem ZSRR i ChRL o wymianie towarowej i płatnościach.

28 rozmowa berlińska

W środę przed południem ambasadorzy czterech wielkich mocarstw — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji spotkali się na kolejną, 28 rozmowę w sprawie uregulowania problemu Berlina Zachodniego. (PAP)

Wstrząsy w pobliżu Skopje

Sejsmografy obserwatorium uniwersyteckiego w Skopje zarejestrowały trzy wstrząsy podziemne, których epicentrum znajdowało się 30 km od miasta. Nie spowodowały one żadnych poważniejszych szkód ani ofiar w ludziach.

Eksplzja i pożar

12 osób poniosło śmierć podczas pożaru w fabryce chemicznej w Amsterdamie. W pewnym momencie ekipy strażackie, zajęte gasze-

Wspólne oświadczenie indyjsko-radzieckie

Przestroga przed narzucaniem obcych rozwiązań

Indie i Związek Radziecki oświadczają, że układ podpisany między innymi w poniedziałek jest „prawdziwym aktem pokoju, wyrażającym wspólną politykę i dążenie obu krajów w walce o umocnienie pokoju w Azji i na świecie”.

Wspólne oświadczenie ogłoszone w środę na zakończenie rozmów Andrieja Gromyki w Delhi uznaje 20-letni układ o pokoju, przyjaźni i współpracy za „doniosłe wydarzenie historyczne w dziejach obu państw” i „logiczny wynik” wieloletniego rozwoju

przyjaznych stosunków między nimi. Oświadczenie dodaje, że utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego „służą wszystkie artykuły układu”. Indie i ZSRR wyrażają nadzieję, że układ spotka się z aprobatą „wszystkich, którym naprawdę zależy na utrzymaniu pokoju w Azji i na świecie”.

Rozmowy w Delhi wykazały, że stanowiska obu stron w różnych sprawach są „identyczne lub bardzo bliskie”.

W sprawie kryzysu wschodniobengalskiego, któremu poświęcono w oświadczeniu najwięcej miejsca, obie strony „po szczegółowej dyskusji potwierdziły swe stanowcze przekonanie, iż rozwiązanie wojskowe jest niemożliwe i uznają za konieczne, aby we Wschodnim Pakistanie podjęto pilne kroki w celu osiągnięcia rozwiązania politycznego i stworzenia warunków bezpieczeństwa dla powrotu uchodźców”. Indie i ZSRR uważają, że „tylko to służyłoby interesom całej ludności Pakistanu i sprawie utrzymania pokoju w tej strefie”.

Strona indyjska wyraziła Związkowi Radzieckiemu wdzięczność za zrozumienie dla problemu, okazane w kwietniowym apelu Nikołaja Podgornego do prezydenta Yahji Khana o przerwanie rozlewu krwi.

Nawiązując do problemu Indochin oświadczenie z uznaniem wita 7-punktowy plan Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego i stwierdza, że zdaniem obu stron „będzie rzeczą daremną podejmować próbę narzucenia jakiegokolwiek rozwiązania, które byłoby nie do przyjęcia dla ludności tego regionu”.

W sprawie Bliskiego Wschodu obie strony podkreśliły „pilną konieczność wcielenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967,

aby doprowadzić do likwidacji następstw agresji”.

Obie strony wypowiadają się „zdecydowanie za jak najszybszym zawarciem porozumienia o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, pod skuteczną kontrolą międzynarodową, obejmującym zarówno broń nuklearną jak i broń konwencjonalną”. (PAP)

Dobra praca hutników

Mimo upałów i bardzo trudnych w związku z tym warunków pracy (na tzw. wydzielach gorących hut temperatury dochodzi do plus 70 stopni) załogi hutnictwa żelaza i stali w pełni wykonały zadania planowane w I dekadzie sierpnia br.

W produkcji niektórych wyrobów osiągnięto nawet znaczne nadwyżki. (PAP)

Rozpoczął się proces Rahmana

Wczoraj przed specjalnym trybunałem wojskowym w Rawalpindi rozpoczął się proces przywódcy wschodniopakijskiej Ligi Awami Muddibura Rahmana. Zarzuca się mu przede wszystkim prowadzenie działań wojennych przeciwko Pakistanowi.

Proces Rahmana wzbudza zaniepokojenie w wielu kręgach świata. M. in. na ręce sekretarza generalnego ONZ U Thanta napłynęła depesze wyrażające zaniepokojenie z powodu następstw, do jakich może doprowadzić rozpoczęcia się dzisiaj w Rawalpindi rozprawa. Grupa senatorów amerykańskich, na czele której stał Fulbright skierowała do sekretarza stanu Rogersa list, w którym apeluje do rządu USA, aby zwrócił się do władz pakistańskich o humanitarne potraktowanie Rahmana. (PAP)

Dalsze ograniczenie swobód w Sudanie

Rząd Nimeiriego podjął dalsze kroki zmierzające do ograniczenia swobód obywatelskich w Sudanie.

Rada Rewolucji Sudanu postanowiła zabronić wszelkiej działalności politycznej osobom karanym sądowo po 25 maja 1969 roku, tj. po objęciu władzy przez generała Nimeiriego. Na mocy „dekretu o izolacji politycznej” z życia politycznego wyłączone zostają wszystkie osoby, objęte postępowaniem sądowym po nieudanym zamachu stanu 19 lipca br.

Jak podaje Bliskowschodnia Agencja Prasowa MEN, Sudańska Rada Rewolucyjna wydała we wtorek dekret w sprawie wcześniejszego przesunięcia na emeryturę 32 oficerów armii sudańskiej. W tym samym dekreście Rada Rewolucyjna postanowiła zwolnić siedmiu innych oficerów z pełnionych przez nich funkcji oraz zawiesić w czynnościach 10 dalszych.

Rozkazała Omdurman, która podała te wiadomości poinformowała, że wymienieni oficerowie posiadali różne stopnie wojskowe oraz że zostali powołani do ewizji Rady Rewolucyjnej. Zgodnie ze słowami generała Nimeiriego usunięcie 49 oficerów miało na celu „normalizację sytuacji” w armii. (PAP)

O temperaturze skorupy Księżyca

Kierownik obserwatorium amerykańskiego ośrodka geologicznego Lamont Donerty, dr Marcus Langseth oświadczył, że temperatura pod powierzchnią Srebrnego Globu jest wyższa niż sądzono i wzrasta wraz z głębokością.

Uczony amerykański wysunął to przypuszczenie po otrzymaniu przez obserwatorium danych, przekazanych na Ziemię przez sondy termiczne zainstalowane pod powierzchnią Księżyca przez Davida Scotta i Jamesa Irwina. (PAP)

Wizyta Sisco w Izraelu bez rezultatów

„Cicha dyplomacja” Waszyngtonu, który jedynie w słowach krytykuje ekspansjonistyczną politykę Izraela, a w rzeczywistości udziela jej poparcia, stanowi według opinii miejscowych obserwatorów główną przyczynę impasu w rozwiązywaniu kryzysu bliskowschodniego.

Niedawna wizyta podsekretarza stanu USA ds. bliskowschodnich J. Sisco w Izraelu, pisze w związku z tym dziennik „Al Ahram”, praktycznie nie przyniosła nic nowego. Amerykańska propaganda nadal nalega na konieczność „utrzymania równowagi sił” w tym rejonie, a 10 członków komisji spraw zagranicznych Senatu amerykańskiego wystąpiło z żądaniem pozytywnego załatwienia sprawy Tel Awiwu i dostarczenia Izraelowi 200 mln dolarów na zakup nowych partii sprzętu wojskowego. „Al Ahram” podkreśla, że „cicha dyplomacja” USA nie przynosi narodom arabskim nic, poza niebezpiecznym przedłużaniem kryzysu bliskowschodniego.

Plenum KC KP Izraela określiło wizytę zastępcy sekretarza stanu USA Sisco w Izraelu jako część machinacji politycznych imperializmu amerykańskiego na Bliskim Wschodzie i próbę stępienia wysiłków zmierzających do politycznego uregulowania kryzysu bliskowschodniego. Uczestnicy plenum zapowiedzieli przeciwko wypędzeniu przez władze izraelskie uchodźców palestyńskich z sektora Gazy.

Przedstawiciel Libanu w ONZ złożył we wtorek na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, Pierro Vinci

(Włochy) ostry protest w związku z ostrzelaniem w poniedziałek przez artylerię izraelską wiosek libańskich. (PAP)

25 sierpnia proces Sabriego

„Al Ahram” poinformował w środę, że 25 sierpnia br. rozpocznie się proces byłego wiceprezidenta ZRA, Ali Sabriego oraz wielu byłych ministrów i wyższych urzędników państwowych. Został on oskarżony o zdradę stanu i aresztowani w maju br.

LOGODA

12 bm. Polska będzie nadal pod wpływem zatorów niskiego ciśnienia, przemieszczającej się od zachodu. Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, prześciowo duże z przelotnymi opadami i burzami. Temperatura maksymalna od 22 st. do 26 st. Wiatry umiarkowane, prześciowo dość silne, południowo-zachodnie i zachodnie.

SPORT

Stanisław Szudrowicz zdobywa pierwszy medal

Polska wywalczyła w środę w Helsinkach pierwszy medal. Zdobył go 24-letni zawodnik poznański Warty Stanisław Szudrowicz, zajmując w skoku w dal trzecie miejsce.

W pozostałych walkach finałowych Polacy zajęli miejsca: w biegu na 100 m. kobiet Szewińska wynikiem 11.6 zajęła 6 miejsce, w rzucie oszczepem Nikiciuk uplasował się na 7 pozycji — 80.56, a w biegu na 100 m. mężczyzn, Nowoszyński z czasem 10.7 zajął 5 lokatę.

Dokończenie na str. 5

Znaczne ofiary w ludziach w wyniku pacyfikacji

Jednostki partyzantów południowowietnamskich przeprowadziły we wtorek poważny i skuteczny atak na obóz dobrowolnego ugrupowania wojsk reżimowych znajdujący się 72 km na południowy zachód od Sajgonu. Patrioci zabili 13 sajonczyków, a 10 ranił.

Natarcie zostało przeprowadzone przy użyciu granatów i broni automatycznej. Broniący się oddział reżimowy wezwał na pomoc artylerię i śmigłowce. Ponadto odnotowano szereg starć w różnych rejonach Wietnamu Południowego, m. in. w prowincjach Binh Dinh i Quang Ngai.

Jednocześnie agencja sił patriotycznych podaje, nowe dane o przestępstwach amerykańsko-saigonskich wobec cywilnej ludności Wietnamu Południowego. W ciągu 4 lat, jakie upłynęły od czasu, gdy kierownictwo marionetkowej administracji objął generał Nguyen Van Thieu, amerykańscy agenci i ich sojusznicy w jednej tylko prowincji An Diang przeprowadzili, mając wsparcie lotnictwa i artylerii, ponad 3 tysiące operacji pacyfikacyjnych. W rezultacie tych brutalnych akcji — jak wynika z niepełnych danych — od początku 1968 roku do końca czerwca br., zabito ponad 400 mieszkańców i rannono ponad tysiąc.

W prowincji Quang Ngai w ciągu minionych 4 lat amerykańsko-saigonskie oddziały przeprowadziły 498 podobnych operacji podczas których zrzucono równocześnie na te tereny 500 tys. ton bomb. Wśród miejscowej ludności odnotowano wiele ofiar.

W Hanoi ogłoszono komunikat komisji wietnamskiej do badania zbrodni USA w Wietnamie. Komunikat dotyczy okresu miesiąca lipca.

Komisja stwierdza, że armia amerykańska przy współudziale wojsk sajonczyków i satelickich kontynuowała w lipcu br.

operacje pacyfikacyjne na całym obszarze południowego Wietnamu, powodując ofiary w ludziach i straty materialne.

Stany Zjednoczone kontynuowały także prowokacje przeciwko DRW. USA wysłały w lipcu nad Demokratyczną Republikę Wietnamu w celach szpiegowskich 1320 samolotów pilotowanych, bądź bez pilota. Amerykańskie lotnictwo taktyczne przy 67 okazjach zaatakowało 17 zabudowanych miejscowości na obszarze północnego Wietnamu. (PAP)

Rozczarowany E. Kennedy

Przewodniczący senackiej podkomisji do spraw uchodźców Edward Kennedy, oświadczając w Kalkucie, iż jest rozczarowany tym, że władze pakistańskie anulowały jego wizę wjazdową do Wschodniego Pakistanu. Dodał jednakże, iż będzie kontynuował misję zbierania informacji o uchodźcach napływających do Indii ze wschodniej Bengalii.

Pakistańska Agencja Prasowa oskarżyła Kennedy'ego o dawanie posłuchu „indyjskiej propagandzie w sprawie uchodźców” z tego względu rząd pakistański powiadomił senatora, iż uważa, że obecna chwila nie jest odpowiednia dla jego wizyty. (PAP)

Trudna walka z handlem narkotykami

W kwietniu br. sekretarz generalny ONZ U Thant utworzył specjalny fundusz Organizacji Narodów Zjednoczonych do walki z narkomanią.

Utworzenie tego funduszu świadczy, iż problem narkomanii wywołuje bardzo poważne obawy w wielu krajach, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych.

USA zajmują pierwsze miejsce na świecie pod względem liczby narkomanów. Wg danych Światowej Organizacji Zdrowia, liczba narkomanów używających jednego z najsilniejszych środków narkotycznych — heroiny, wynosi w Stanach Zjednoczonych od 120 do 180 tys. osób.

Problem narkomanii jest w USA tak palący, że prezydent Nixon powołał specjalną komisję, na czele której postawił swojego specjalnego pomocnika d/s bezpieczeństwa krajowego, Henry Kissingera.

Bada się szczegółowo drogi napływu narkotyków do Stanów Zjednoczonych, utworzono specjalne oddziały policji, przeprowadzane są systematyczne oblavy. Niemniej jednak osobistość oficjalne uważa, że bez względu na wszelkie wznoszone bariery 90 do 95 procent narkotyków przeznaczonych do nielegalnego wwozu do USA dociera do narkomanów amerykańskich.

Zyskowny handel narkotykami nabrał charakteru rzeczywiście międzynarodowego. System produkcji, dostawy i dystrybucji narkotyków rozpoczyna się od Płaskowyżu Anatolijskiego w Turcji — źródło 80 proc. heroiny przesyłanej do USA — do doków i tajnych laboratoriów w Marylli. System ten obejmuje też płaskowzgórza Birmy, Syjamu i Laosu oraz Amerykę Południową i Meksyk.

Zarówno w Stanach Zjedno-

9 października

We wczorajszej informacji na temat ogólnopolskiej inauzuracji sezonu kulturalno-oświatowego w Wielkopolsce przyspieszyliśmy jej datę o równy miesiąc. Odbędzie się ona bowiem 9 października, a nie 9 września jak podawaliśmy. Za błąd przepraszamy.

Surowsze kary za wybryki chuligańskie

Sygnały o wybrykach chuligańskich, często zagrażających życiu i zdrowiu obywateli, wskazują na potrzebę bardziej energicznego reagowania przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości na przejawy naruszania ładu i porządku.

Warto poinformować, że w ciągu 7 miesięcy br. Minister Sprawiedliwości wniósł 17 rewizji nadzwyczajnych od prawomocnych wyroków sądowych w sprawach o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Dodajmy, że łączna liczba przypadków, w których szef resortu sprawiedliwości podjął w br. kroki zmierzające do korekty — w tym trybie — niesłusznych wyroków sądowych w sprawach o różnego rodzaju przestępstwa, do magając się zaostreżenia kary — wynosi 31.

I tak m. in. Minister Sprawiedliwości wniósł rewizję nadzwyczajną w sprawie Beniamina Forysia, kierowcy taksówki, który w chuligański sposób znieważał i pobił swego pasażera. Sąd Powiatowy w Krakowie skazał taksówkarza na 5 tys. zł grzywny. Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję nadzwyczajną, zmienił zaskarżony wyrok i skazał B. Forysia na 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Inna sprawa dotyczy wyroku na Edwarda Dyńskiego. Bez żadnej przyczyny, po pijanemu, pobił on wychodząc

go z restauracji mężczyznę. Następnie zwrócił swój atak przeciw świadkowi tego zajścia, który chciał przyjąć z pomocą pobitemu. Okoliczności tego drugiego ataku były drastyczne. Chuligan ugodził swą ofiarę ostrym metalowym szpicem parasola. Skutek — poważna choroba zagrażająca życiu. Sąd Powiatowy w Lublinie skazał Dyńskiego na 5 lat pozbawienia wolności, uwzględniając m. in. fakt, że oskarżony okazał się recydywistą. Sąd Wojewódzki w Lublinie nie karę tę zlagodził do 3,5 lat. Minister Sprawiedliwości zażądał utrzymania w mocy wyroku I instancji — z uwagi na wybitnie chuligański charakter przestępstwa i jego poważne następstwa. Sprawa ma być w najbliższych dniach rozpatrzona przez Sąd Najwyższy.

Tadeusz Szabota kilkakrotnie uderzył nożem mężczyznę. Na oceni świadkowie zajścia stwierdzają, że zaczął on tego mężczyznę bez powodu, nie spowodowany. Ten niebezpieczny chuligan został skazany przez Sąd Powiatowy w Radzynie Podlaskiej na karę 1,5 roku pozbawienia wolności oraz tzw. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego w wysokości 2 tys. zł. Sąd Wojewódzki w Lublinie utrzymał ten wyrok w mocy. Minister Sprawiedliwości wniósł w rewizji nadzwyczajnej o znaczne zaostrezenie kary w związku ze szczególnie brutalnym i niebezpiecznym działaniem T. Szaboty. Minister stwierdził, że wymagają tego względy represyjne i wychowawcze, m. in. względem na społeczne wymowy wyroku. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko zawarte w rewizji.

Zakwestionowany został również wyrok Sądu Powiatowego dla m. st. Warszawy, który skazał Jerzego Nowosielskiego na 9 miesięcy pozbawienia wolności — z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata — za pobicie i zranienie mężczyzny. Minister Sprawiedliwości zażądał w rewizji nadzwyczajnej ponownego rozpatrzenia tej sprawy.

W Stanach Zjednoczonych

Skazanie skorumpowanego burmistrza i jego współników

Przed Sądem Federalnym w Newark (New Jersey) stanął były burmistrz Jersey City, Thomas Whelan, wraz z kilkoma innymi wysokimi urzędnikami komunalnymi, oskarżony o korupcję, wymuszanie pieniędzy od dostawców i przywłaszczanie sobie funduszy miejskich kosztem ogółu podatników.

48-letni Whelan, nazwany przez sędziego Roberta Shawa „chciwym politykiem”, został skazany na 15 lat więzienia. Taką samą karę otrzymał Thomas Flaherty, były przewodniczący rady miejskiej Jersey City, oraz Bernard Murphy, pełniący w tejże radzie funkcję agenta do spraw zakupu.

Czterej inni oskarżeni w tymże procesie zostali skazani na niższe kary, a mianowicie były urzędnik władz portowych Nowego Jorku, Sterhkopf, na 10 lat więzienia i grzywnę 20 tysięcy dolarów, był szef klopi w hrabstwie Hudson, Fred Kropke, na 5 lat, były skarbnik w tymże hrabstwie, Stapleton, na sześć miesięcy pozbawienia wolności i na dożywotne wykluczenie z życia politycznego, oraz były dyrektor d/s handlu w Jersey City, Kunz, również na sześć miesięcy.

Stan A. Herberta ulega poprawie

Jak informuje biuletyn szpitala Groote Schuur, stan zdrowia Adriana Herberta, pacjenta z przeszczepionymi płucami i sercem wykazał pewne polepszenie. Herbert jest najdłużej żyjącym pacjentem z przeszczepionym sercem i płucami. Tydzień temu przeszedł on dwa kryzysy, lecz po dokonaniu dodatkowej operacji, czuje się coraz lepiej. (PAP)

Zadowolenie w Indiach

Indyjski parlament z zadowoleniem przyjął podpisanie radziecko-indyjskiego układu o pokoju, przyjaźni i współpracy. Ta decyzja rządu indyjskiego zyskała „powszechne poparcie” stwierdza oświadczenie opublikowane przez Indyjską Agencję PTL. „Ważny drogowskaz w zagranicznej polityce Indii”, „Wydarzenie o historycznym znaczeniu”, „Układ wyrażający wolę indyjskiego narodu”, „Doniosły dzień w historii Indii” — w ten sposób deputowani z indyjskiego parlamentu charakteryzowali podpisanie radziecko-indyjskiego układu.

Z zadowoleniem przyjmując wiadomość o podpisaniu układu, niezależny deputowany Kriszna Menon podkreślił, że na przestrzeni całej historii indyjsko-radzieckich stosunków Związek Radziecki zawsze z wielkim szacunkiem odnosił się do suwerennych praw i politycznej niezależności Indii. Dlatego obecny układ spotkał się z całkowitym poparciem indyjskiego narodu. (PAP)

Przed Rajdem Przyjaźni

Dobiegł już końca przygotowania jednej z największych — nie tylko w Polsce, ale w całej Europie — imprez turystycznej — centralnego, międzynarodowego turystycznego rajdu szlakami im. Lenina. Impreza ta odbędzie się w dniach 13—19 września z zakończeniem pod pomnikiem W. I. Lenina w Poroninie.

Rajd obejmuje następujące dyscypliny — rajd górski, pieszy — nizinny, rajd samochodowo-motorowy i rajd kolarski. Celem imprezy jest uczczenie pamięci pobytu W. I. Lenina na Podhalu i w Tatrach, upowszechnienie turystyki wśród ludzi pracy i młodzieży oraz poznanie ojczystego kraju i jego osiągnięć.

Tradycyjnie już jako jedni z pierwszych zgłosili się do rajdu członkowie załóg Huty „Batory” z Chorzowa i Huty im. Lenina, z kopalni Rybnickiego Okręgu Węglowego „Komuny Paryskiej” z Jaworzna — z Zakładów Cegielskiego w Poznaniu oraz — po raz 16 już — członkowie załogi szpitala im. Narutowicza z Krakowa. (PAP)

Skandal ze „Smokami”

Przed kilkoma miesiącami Szwecja sprzedała armii duńskiej około 30 ultranowoczesnych myśliwców odrzutowych typu „Draken” (Smok), produkcyjne zakłady SAAB. Wkrótce potem dwa z nich uległy katastrofie w tajemniczych okolicznościach. Przeprowadzone badania szczątków maszyn ujawniły, iż w komorach spalania odrzutowców znajdowały się metalowe wióry, które spowodowały awarię silników.

Natychmiastowa kontrola pozostałych odrzutowców wykazała obecność podobnych wiórów w sześciu innych maszynach. Szwedzka prasa zaczęła sugerować sabotaż. Jednakże specjaliści duńscy są zdania, iż chodzi tu po prostu o niechlujstwo fabryki. Dania wystąpiła o odszkodowanie od producenta w wysokości 10 mln. koron. (PAP)

John Lindsay w Partii Demokratycznej

Burmistrz Nowego Jorku John Lindsay zakomunikował w środę, że opuścił szeregi Partii Republikańskiej i przeniósł się do Partii Demokratycznej. (PAP)

Astronauci USA odzyskują kondycję

Trzej astronauta amerykańscy, którzy w sobotę powrócili z podróży na Księżyc, odzyskali już kondycję, którą mieli przed startem — zakomunikowano w ośrodku kosmicznym w Houston.

Wszyscy trzej, bezpośrednio po lądowaniu, zdradzali oznaki zwykłego w tych okolicznościach osłabienia wywołane go długim pobytem w stanie nieważkości i w niewielkim polu ciężenia Księżyca.

Badania lekarskie trwają. Jednocześnie odbywają się posiedzenia, w czasie których astronauta składają szczegółowe sprawozdanie z przebiegu wprawy, a grupa naukowców rozpakuje i segreguje próbki skał księżycowych, z których najcięższa waży ok. 10 kg. Nie należy oczekiwać przed upływem tygodnia opublikowania jakichś bardziej szczegółowych danych na temat przywiezionych próbek.

Oprócz fotografii, NASA opublikowała również krótki film nakręcony przez astronautów na powierzchni Księżyca. Film ten, ze względu na swoją wysoką jakość i ciekawe ujęcia, wywołał wielkie zainteresowanie. Zaczyna się on momentem lądowania, następnie ukazuje astronautę Scotta lądującego na elektrycznym samochodzie aparaturę naukową. Potem następują ujęcia zrobione z poruszającego się samochodu i start z powierzchni Księżyca, a odłączenie się niewielkiego satelity od statku kosmicznego na orbicie okołoksiężycowej kończy 8-minutowy film. (PAP)

Sierpniowy „Nurt”

Od września „Nurt” wznawia publikację swojej „Malej wszechnicy”. Tym razem tematy szkieł będą ściśle związane z programem nauczania języka polskiego w liceum ogólnokształcącym. W numerze plan publikacji na cały rok.

Mieczysław Pochwicki publikuje reportaż o przebiegu i skutkach huraganu w wielkopolskiej wsi Heliodorowo.

Aleksander Rogalski omawia badania naukowe w kontekście polityki zbrojeniowej NRF.

O jachtach, żeglowności i żeglarskich pisze Zbigniew Wasilewski. Autor ubolewa nad brakiem młodzieży w tym nieskażonym jeszcze zawodowym sporcie.

W części literackiej wiersze drukuje Krystyna Miobędzka, a Stanisław Lem — dokończenie opowiadania „Kobyszcze”. Jerzy Bieracki zajął się istotnym zjawiskiem kulturowym — literaturą („Pisarstwo na obałutkach”), egzemplifikując rzecz twórczością Eugeniusza Pausztysa.

Dalej Teresa Kostyrko pisze o marstwie Stanisława Teisseyre'a, Jerzy Ziomek o spektaklu „Szweców” w Kaliszu, T. K. o wystawie malarstwa Bartłomieja Jurki. O wystawie fotograficznej Foto-Expo 69 wypowiada się w wywiadzie Ryszard Zdziewicz. „Nurt” drukuje kolejne wypowiedzi z konkursu — ankietę „Młodzież przed ekranem”, na koniec Przechodźnię polemizuje z Tadeuszem Robakiem w sprawie tematyki filmowej na łamach czasopism. (ms)

HUMOR I SATYRA



— To jest właśnie problem silniejszej indywidualności.

Dziśszczy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Mieszkanie dla rodziny

Pomyślnie wystartowali budowlani w pięciolatkę. Na zaplanowane w tym roku blisko 350 tys. izb mieszkalnych przekazali w pierwszym półroczu 163 tys. izb. Oby tak dalej a pozbędzie my się niechlubnych „poślizgów”.

Taki meldunek brzmi pocieszająco. Nie jest tajemnicą, że liczba mieszkań, przypadających u nas na każdego mieszkańca jest znacznie niższa niż w wielu innych państwach. Już w końcu 1965 r. wskaźnik ten wynosił dla Polski 243 mieszkania, gdy np. w Bułgarii — 252, Związku Radzieckim — 266, Czechosłowacji — 293, Węgrzech — 299, NRD — 344, a w Szwecji aż 370.

Minione lata nie zmieniły kolejności. Mimo wybudowania w ubiegłej pięciolatce blisko 200 tys. mieszkań więcej niż w latach 1961—1965 dysztans między nami a innymi krajami europejskimi nie skrócił się.

W latach 1966—1970 zwiększyła się powierzchnia użytkowa mieszkań z przeciętnej 39,3 m kw. do 42,7 m kw. Trudno to jednak uznać za poprawę imponującą. Jeśli zważyć, że już wcześniej w roku 1961 przeciętna powierzchnia budowlanych mieszkań wynosiła 45,8 m kw. Jeszcze gorzej jest w spółdzielczości mieszkaniowej. Przed 10 laty przeciętna powierzchnia spółdzielczego mieszkania wynosiła 49,8 m kw., a w roku ubiegłym już tylko 43,0.

Milion w koleje

Aktualnie na nowe mieszkania spółdzielcze czeka około miliona rodzin, nie licząc kan dydatów na lokale kwaterunkowe i z budownictwa zakładowego.

A to przecież dopiero uverture do niedalekiej przyszłości. Musimy liczyć się z tym, że potrzeby mieszkaniowe będą rosły jeszcze szybciej. Trzeba pamiętać, że obecnie w wiek sprzyjający zakładaniu rodzin wchodzi liczne roczniki powojenne. W roku 1966 za warto 225,9 tys. małżeństw w 1970 już 280,6 tys., ale analogicznie wybudowano w tych latach 176 tys. i 193,2 tys. mieszkań. Zatem nie wszystkie młode małżeństwa mogły zdobyć własny dach nad głową.

Oczywiście gdyby mogły, byłoby to rozwiązanie najbardziej idealne, ale droga do niego, niestety, jeszcze daleka. Dlatego tak dużego znaczenia nabierają wszelkie inicjatywy budownictwa zmierzające do powiększenia naszego majątku mieszkaniowego ponad ustalone plany. Dopóki nie uda się wzmocnić tempa budowania, dopóty musimy poprzestać na apetycie, ciesząc się jednak, że budownictwo realizuje po myślnie zadania planowe, co jak wiadomo w poprzednich latach nie zawsze było regułą.

Co przeszkadza i hamuje inicjatywę inwestorów i wyko-

nawców, wykonujących program budownictwa mieszkaniowego?

Igiełne ucho surowców

Coraz częściej w wielu publikacjach na tematy budownictwa w ogóle, a mieszkaniowego w szczególności, pojawia się zwrot: bariera materiałowa.

Jest to po prostu brak surowców, materiałów i elementów niezbędnych do budowy nowych mieszkań, zagospodarowania terenów pod przyszłe osiedla.

Nie ma w Polsce przedsiębiorstwa budowlanego, które nie posiadałoby długiej listy brakujących materiałów wykończeniowych, cementu, stali zbrojeniowej, urządzeń sanitarnokanalizacyjnych itp. Budownictwo staje na głowie, by zdobyć niezbędne surowce. Obojętne zwiększanie importu niektórych materiałów, rozbudowę własnej wytwórni. Przyspieszenie budowy wielkich cementowni, jak „Kujawy” w woj. bydgoskim, „Nowiny II” i „Małogoszcz” w woj. kieleckim oraz cementowni „Warta” w Działoszynie. Dostarczają one około 8 mln ton cementu rocznie.

Poważne środki przeznaczono też na budowę fabryk domów, rozbudowę poligonowych wytwórni prefabrykatów, hut szkła, zakładów przemysłu wapienniczego.

Budownictwo nie działa w pojedynkę. Ma partnerów, którzy odgrywały decydującą rolę

w realizacji programu mieszkaniowego. Takich, jak przemysł ciężki, maszynowy, chemiczny i lekki. To od nich pochodzi ponad 60 proc. materiałów, z których wznosimy nowe mieszkania, szpitale, szkoły. Od jakości tych właśnie materiałów, terminowości dostaw zależy, kiedy i jak wyposażone otrzymamy mieszkania.

Budownictwu potrzebne są jednak nie tylko materiały i surowce. Musi mieć ono również dostateczną ilość narzędzi pracy. Generalnym ich dostawcą winien być przemysł maszynowy. Tymczasem i tu budownictwo ma okazję do narzekania. Pół biedy, jeśli idzie o ciężkie maszyny budowlane w rodzaju koparek czy żuraw samochodowych, gorzej natomiast ze sprzętem specjalistycznym, produkowanym w krótkich seriach, z elektronicznymi mechanizmami podstawowe i pracochłonne roboty wykończeniowe. Kluczowy przemysł nie kwapi się do ich produkcji. Doszło nawet do sytuacji paradoksalnej, że zakłady remontowe budownictwa zajmują się produkcją na rzędzi, zastępując z konieczności „kolegów”.

To wszystko decyduje o powstawaniu bariery materiałowej, o przewlekłym tempie budownictwa, o nie najlepszej jakości wymarzonego M-X i o tym, że liczba budowanych mieszkań wciąż jeszcze daleka jest od liczby czekających na te mieszkania rodzin.

JERZY SOKOŁOWSKI

„Beskidy 71”

W Wile i Szczyrku rozpoczęły się imprezy Tygodnia Kultury „Beskidy 71”. W muszli koncertowej w Wile wystąpiły zespoły regionalne. Był wśród nich „Gorol” z czeskiego Jablonkowa. CAF — fot. Seko



Już w momencie podpisywania tego układu było wiadome, że jest on jednym z tych kamieni milowych w historii, od których mierzy się postępy procesów historycznych. 12 sierpnia 1970 r. jest przełomem nie tylko w stosunkach między NRF a ZSRR, jak również między NRF a krajami socjalistycznymi Europy. Data ta stworzyła nową sytuację na płaszczyźnie złożonej wielowarstwowej rozgrywki — jak to się zwykle określa — między Wschodem a Zachodem, choć w wielu kwestiach linia dzieląca stanowiska nie przebiega bynajmniej wedle kryteriów „geograficznych”.

Układ podpisany rok temu w Moskwie przez kanclerza Brandta i premiera Kosygina zawiera w sobie polityczne zamknięcie rezultatów II wojny światowej w stosunkach między NRF a mocarstwem, które w decydującym stopniu przyczyniło się do rozgromienia faszyzmu niemieckiego oraz jednocześnie otwarcie perspektyw normalizacji między NRF a państwami wspólnoty socjalistycznej. Jego cechą charakterystyczną bowiem jest to, iż będąc zawarty między dwoma państwami i regulując sprawy między nimi, zarówno formuła

je w wiążącej prawnymy między narodowej formie stanowisko obu stron wobec spraw fundamentalnych dla pokoju w Europie, co w przypadku NRF wyraża określone obligacje również wobec stron trzecich. Oto dlaczego w Układzie Moskiewskim dostrzegaliśmy nie tylko bazę dla normalizacji między NRF a ZSRR, lecz również potwierdzenie możliwości uregulowania problemu, który warunkował normalizację stosunków między NRF i Polską. Do wodom słuszności tej oceny był Układ Warszawski z 7 grudnia 1970 r., w którym republika federalna potwierdziła z dwudziestoletnim opóźnieniem w ślad za NRD ostateczny charakter istniejącej a wytyczonej w Poczdamie zachodniej granicy Polski.

Oba te układy, moskiewski i warszawski, mimo ich różnego charakteru — Układ Warszawski posiada cechy układu granicznego, opierającego normalizację stosunków między obu państwami nie tylko na uznaniu nienaruszalności granic, nienaruszalności wynikającej z rezygnacji z użycia siły, lecz na zgodnym stwierdzeniu obu sygnatariuszy o samej granicy — stanowią logiczną poli-

tyczną całość. Zapoczątkowując proces normalizacji między NRF a wspólnotą państw socjalistycznych, z punktu widzenia państw socjalistycznych jądro Układu Moskiewskiego sprowadza się do akceptacji przez NRF — jako podstawy wyjściowej jej polityki wobec naszych krajów — „rzeczywiście istniejącej sytuacji”, w konsekwencji do rezygnacji z użycia siły, do stwierdzenia, iż póki jest możliwy tylko przy nienaruszalności granic co wyraża się w zobowiązaniu do ich poszanowania i rezygnacji z roszczeń terytorialnych teraz i w przyszłości wobec kogokolwiek. Jednocześnie w układzie tym NRF dokonała kroku naprzód w kierunku prawnymy-między narodowego uznania NRD, określając jako nienaruszalną granicę między dwoma państwami niemieckimi.

Układ Moskiewski jest nie tylko sukcesem konsekwentnej pokojowej polityki państw socjalistycznych. Jest on również sukcesem obecnego rządu NRF. Otwiera bowiem przed dyplomacją państwa zachodniemieckiego nowe nie istniejące, poprzednio możli-

Trudny egzamin

Pisząc przed żniwami o przygotowaniach handlu wiejskiego, pytaliśmy ludzi odpowiedzialnych za zaopatrzenie ludności wiejskiej, czy są do akcji żniwnej gotowi. Przytaczaliśmy ich opinie, wnioski i kroki. — Zrobiliśmy i zrobimy wszystko co w naszej mocy — padła wówczas ważka obietnica.

Na ogół dobrze, ale...

Takie opinie słyszy się obecnie o handlu wiejskim w naszym województwie. Kontrolerzy rozesłani w teren, przeprowadzając na gorąco oceny władz lokalnych, rozmowy ze żniwiarzami i ludnością wsi — podkreślają ofiarność pracowników handlu w tegorocznej akcji żniwnej. Po twierdzeniu zarazem znane i przewidywane kłopoty z zaopatrzeniem w tak podstawowe artykuły spożywcze, jak mięso i przetwory, w napoje chłodzące, w niektóre artykuły do produkcji rolnej. Są powiaty, gdzie aparat handlu funkcjonuje sprawnie, inne zaś radzą sobie z tym gorzej. Widać to na przykładzie zaopatrzenia choćby w mięso i przetwory. W niektórych powiatach, np. w wolsztynie, wrzesińskim, śremskim, gostyńskim (np. rejon GS Pepowo) zdołano się z tym uporać ku zadowoleniu klientów wiejskich. Stało się to przy zwichliwym poparcu ze strony tamtejszych władz, właściwej postawie wydziałów handlu, przydziałów powiatowych rad narodowych. Nie można wszakże tego powiedzieć o placówkach handlu wiejskiego we wszystkich powiatach, np. o Turku, gdzie występują dokuczliwe braki w zaopatrzeniu ludności wiejskiej w mięso i przetwory.

Jednakże również w powiatach, w których w handlu wiejskim występują kłopoty, jak np. w gnieźnieńskim i wągrowieckim, które ostatnio wizytowaliśmy, zdarzają się przykłady dobrego zaopatrzenia. W GS Klecko było pełne zaopatrzenie w artykuły żywnościowe. W czasie naszej tam bytności nie brakło także napojów chłodzących w sklepach spożywczych i kioskach, choć rozlewnia kłeckiej GS pracuje również na potrzeby sąsiedniej GS Kiszewo. Jest czynna na dwie, a nawet dwie i pół zmiany, produkując na dobę po 10 tysięcy butelek. Już dwie niedziele przed pracownicy rozlewni poświęcili czas na dodatkową produkcję, dając za każdym razem po 4,5 tysiąca butelek napojów gazowanych.

Zaopatrzenie w napoje chłodzące jest bołątkiem całego powiatu gnieźnieńskiego, a także innych: rozlewni wód gazowanych jest za mało, nie ma-

ją odpowiednich pomieszczeń, dobrej wody. W Gnieźnieńskim potrzebna jest budowa dużej rozlewni wód na potrzeby wsi. Starania o lokal, dotychczas zresztą niewykorzystywany prawidłowo w samym Gnieźnie (po byłej mleczarni), spełzły na niczym.

Siła wyższa — brak prądu?

Normalny tok produkcyjny w zakładach przetwórczych gminnych spółdzielni, zarówno w rozlewniach wód, masarniach, piekarniach, jak w jadłodajniach, barach, gospodach, jest dezorganizowany zbyt często przez niespodziewane, długie wyłączenia dostaw prądu. Powoduje to zakłócenia w rozpoczętym już przetwórstwie. Mięso na wędliny trzeba wozić do zmieślni od GS do GS (z Mieściska np. do Skoków). Nie ma czym zmywać butelek, naczyń, szklanek w gospodach, bo przerywa się na skutek braku prądu automatycznie dopływ wody. Wyłączenie jednej z faz powoduje awarie agregatów chłodniczych; w GS Witkowo, narażonym na codzienne wyłączenia prądu, spalili się na skutek tego od początku lipca do 1 sierpnia br. aż cztery silniki elektryczne. Trzeba było ograniczać ubój, bo masa mięsna ulegała zepsuciu. Interwencja poprzez PZGS Gniezno, WZGS Poznań w dyrekcji Zjednoczenia Energetycznego Zachód, mimo obietnic tej dyrekcji o uprzedzeniu o wyłączeniu prądu, odniosła taki skutek, że tego samego dnia znów prądu w Witkowie nie było i to znów bez urzędzenia. Pech chce, że dotyczy to przeważnie tej części miasta, gdzie GS ma swoją nową bazę, a w drugiej części miasta prąd jest.

Podobne perypetie ma od dłuższego czasu największy w Gnieźnieńskim GS Klecko. Dopiero po wizycie kontrolerów ze Zjednoczenia Energetycznego, od 9 bm. wyłączeń nie notowano.

Pytany o te sprawy wiceprezes ds. spraw zaopatrzenia ludności poznańskiego WZGS, Jerzy Wisnerowicz, potwierdził nasze obserwacje, dodając, że najczęściej notuje się wyłączenia prądu w powiatach nowotomyskim, międzychodzkiem, dezorganizujące pracę aparatu handlu i produkcji spółdzielczości samopomocowej, nie mówiąc już o innych zakładach terenowych. Skargi na ten temat słyszymy również w powiecie wągrowieckim, w rejonie działania GS Mieścisko.

I znów winnego nie można znaleźć. Energetycy mają swoje wytłumaczenia, choć nie bardzo wiadomo, dlaczego

akurat w porze żniw przeprowadzają remonty linii przesyłowych.

Czy zrobiono wszystko

Może jeszcze nie pora na jakieś generalizujące oceny, gdyż akcja żniwna w toku, a handel wiejski jest nadal sprawdzany surowo przez kłębki i władze. Jednakże już teraz widać, że większość placówek handlowych na wsi wielkopolskiej dobrze zdaje trudny egzamin, a pracownicy aparatu handlu dają dowody ofiarności. To samo dotyczy przetwórstwa w pionie gminnych spółdzielni, nie mających jednak rejonach ludności ma uzasadnione zastrzeżenia co do zaopatrzenia handlu wiejskiego i jego pracy, jak np. do nieprzemysłowego tu i ówdzie udzielania urlopów sprzedawcom sklepów o jednoosobowej obsłudze, (Mieścisko, pow. Wągrowiec), czy do przeprowadzania akurat w żniwa dezynfekcji sklepów spożywczych (Pierzyska, pow. Gniezno).

Oceniając pracę handlu wiejskiego w okresie tegorocznej akcji żniwnej, trzeba także dostrzegać znane nie od dzisiaj kłopoty tej branży w zakresie przestawiania, za ciśnień, słabo wyposażonej w urządzenia techniczne bazy lokalowej, magazynowej, chłodniczej. Jeśli do tego dodać trudności transportowe, z rozdzielnicami, przydziałami, limitami, to zrozumiemy, jak trudna i odpowiedzialna jest praca zarówno zarządów gminnych spółdzielni, jak i sprzedawców.

To nie ma być próba obrony spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu przed uzasadnionymi, krytycznymi uwagami klientów. Klient nasz pan, chce kupić towar i ma prawo być uprzejmie, szybko i facho wo obsługany. Tak być powinno, ale nie wszędzie tak jest. Nie zawsze może w tym winą samego handlu, nie znaczy to jednak, że mamy być wyrozumiali dla kiepskich organizatorów, nieporadnych zaopatrzeniowców, złych sprzedawców, czy czekających na szleszczące „załączniki” magazynierów, którzy potrafia odebrać rolę z rąk, choć nawet towar w magazynie jest. Z tymi ludźmi, psującymi dobre imię rzetelnej ofiarności pracujących handlowców wiejskich, czas najwyższy jest rozstać. Przytoczone wyżej kłopoty nie zwalniają bowiem od obowiązku sprawnej obsługi. O tym ogół sprzedawców pamięta, ale nie znaczy to, że zrobiono już w tym kierunku wszystko.

MARIA POLCYNOWA

W oczekiwaniu na sprawdzian ratyfikacji

tyczną całość. Zapoczątkowując proces normalizacji między NRF a wspólnotą państw socjalistycznych,

Z punktu widzenia państw socjalistycznych jądro Układu Moskiewskiego sprowadza się do akceptacji przez NRF — jako podstawy wyjściowej jej polityki wobec naszych krajów — „rzeczywiście istniejącej sytuacji”, w konsekwencji do rezygnacji z użycia siły, do stwierdzenia, iż póki jest możliwy tylko przy nienaruszalności granic co wyraża się w zobowiązaniu do ich poszanowania i rezygnacji z roszczeń terytorialnych teraz i w przyszłości wobec kogokolwiek. Jednocześnie w układzie tym NRF dokonała kroku naprzód w kierunku prawnymy-między narodowego uznania NRD, określając jako nienaruszalną granicę między dwoma państwami niemieckimi.

Układ Moskiewski jest nie tylko sukcesem konsekwentnej pokojowej polityki państw socjalistycznych. Jest on również sukcesem obecnego rządu NRF. Otwiera bowiem przed dyplomacją państwa zachodniemieckiego nowe nie istniejące, poprzednio możli-

wości — i to nie tylko w stosunkach z państwami socjalistycznymi.

W świetle tego wszystkiego należałoby sądzić, że siły polityczne NRF są zainteresowane w rychłym wejściu w życie układu ze Związkiem Radzieckim i wykorzystaniu tkwiących w nim możliwości. Tymczasem, mimo iż upłynął już rok od podpisania go, rząd NRF nie wystąpił jeszcze do Bundestagu o ratyfikację. Hamulcem stało się uzależnienie przez kanclerza Brandta ratyfikacji od postępów w sprawie uregulowania problemów Berlina Zachodniego.

Motywacje stworzenia owego unctim między dwoma kwestiami — unctim dość niezwykłego w historii stosunków dyplomatycznych, bowiem spełnienie go jest uzależnione od innych stron, aniżeli te które podpisały Układ Moskiewski — są różne i różnie przedstawiane. Mówi się więc w Bonn o potrzebie dania przez ZSRR w kwestii Berlina Zach. do wodu „dobrej woli”, o jakiejś „cenie” za spełnienie obligacji, które rząd NRF wziął na siebie w tzw. deklaracji intencji, o chęci zjednoczenia opozycji dla

układu, o sprawdzianie korzyści, jakie przyniosł on na odcinku Berlina Zach., o obawie przed pójściem samopas w stosunkach z ZSRR bez uprzedniego pośredniego „połączenia” sojuszników zachodnich do procedury ratyfikacji. Wiele wskazuje też na to, że przy pomocy iunctim Willy Brandt chciałby utrzymać otwarte pewne aspekty problemu niemieckiego.

Niemniej, jakiegokolwiek byłyby te motywacje, iunctim zachodniobierlińskie odebrało rządowi NRF samodzielną decyzję w sprawie podjęcia procedury ratyfikacyjnej. Nie umacnia to pozycji rządu Brandta — Scheela na płaszczyźnie wewnętrznej. A w ostatecznym rezultacie ratyfikacja będzie zależała od układu sił w Bundestagu.

Opory jakie stawia opozycja na CDU/CSU na drodze do ratyfikacji układu są zarówno natury taktycznej, jak i pryncypialnej. Taktycznej, gdyż sto

Dokończenie na str. 4

RYSZARD WOJNA

POLKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA I SZTUKA

Tadeusz Dobrowolski — „Sztuka Krakowa”. WL str. 978, zł 145.
Stanisław Zieliński — „Kiełbie we tbiu”. Iskry str. 214, zł 9.
Jacek Kolbuszewski — „Obraz Teatr w literaturze polskiej XIX wieku”. WL str. 305, zł 33.
„Wyspiański w oczach współczesnych”. Zebrał opracował i komentował Leon Płogzewski. WL str. 634, zł 65.

NAUKA

J. Prończuk H. Pawlat — „Przewodnik do ćwiczeń terenowych z ekologii roślin”. PWN, str. 170, zł 22.
K. A. Dobrowolski, S. M. Klimaszewski, H. Szelegiewicz — „Zoologia”. PZWS str. 635, zł 79.
Thorstein Veblen — „Teoria klaszyszności”. PWN, str. 354, zł 48.
Vitus B. Doerscher — „Świat zwierząt”. WP str. 320, zł 35.
Michał Sedziwój — „Traktat o kamieniu filozoficznym”. PWN str. 123, zł 42.
Stefan Włoszczewski — „Polonia amerykańska”. LSW, str. 262, zł 14.
Aleksander Bocheński — „Esquisse de l'industrialisme polonaise”. Interpress, str. 115.
„Powiat rypiński” (katalog zabytków sztuki). PAN, zł 15.

W oczekiwaniu na sprawdzian ratyfikacji

Dokończenie ze str. 3

sunek do ratyfikacji układu stał się jedną z dźwigni w walce o władzę. Pryncypialnej, gdyż Układ Moskiewski oznaczał zamknięcie drogi dla zgubnego nurtu w polityce imperializmu niemieckiego, niedobitki reprezentantów którego skupiła CDU/CSU w swych szeregach. Od początku istnienia NRF celem nadrzędnym partii chadeckiej było polityczne odrobienie skutków przegranej przez faszystowskie Niemcy wojny. Wyrażone w układzie pogodzenie się z tymi skutkami, niektórzy przywołując CDU/CSU uważają za zdradę interesów „narodowych”, nie przyjmując do wiadomości, że lokrotnie powtarzanego przez Brandta sformułowania, iż NRF w układach z ZSRR i z Polską nie zrezygnowało z niczego, co nie byłoby już i tak bezpowrotnie utracone w wyniku rozpętania wojny przez hitlerizm, popełnionych zbrodni i klęski Niemiec.

Są jednak w CDU/CSU i tacy, którzy są świadomi nieodwracalności faktów, zarówno tych z 1945 r. i lat następnych, kiedy sami działali na rzecz podziwu Niemiec, jak i nieodwracalności podpisu kanclerza zachodniomiejscowego złożonego pod układem w Moskwie w dniu 12 sierpnia ub. roku. Opozycja nie może też nie liczyć się z faktem stale rosnącej akceptacji układu przez społeczeństwo NRF.

Trzeci wyrażone w trakcie rokowań oraz w samym układzie mogą nabrać ciała tylko po jego ratyfikacji. Chodzi bowiem nie tylko o nadanie układowi prawnymiedzynarodowej mocy, lecz również o sprawdzenie intencji większości sił politycznych NRF. Po przebiegu 20 latach programoworewizjonistycznej polityki kolejnych rządów bońskich nie możemy wyrazić zaufania na kredyt. Fundamentem normalizacji może być tylko ratyfikacja Układu Warszawskiego i normalizację stosunków również z Polską.

RYSZARD WOJNA

Wyższa szkoła jazdy

Kontenerami przez Polskę

W ciągu 20 lat w Polsce przewoży różnych ładunków zwiększyły się ponad czterokrotnie. W 1970 r. przetransportowaliśmy ogromną ilość 1 289 491 000 ton towarów. Na każdy dzień przypadało ponad 3,5 mln. ton, toteż kolej dyszy pod ciężarem przewoźów, statki pływają na pełnych obrotach, narzekamy na brak samochodów ciężarowych itp. Elektryfikacja linii kolejowych, przebudowa torów, modernizacja i rozbudowa dróg i portów, coroczny znaczny zastrzyk taboru — wszystkie te przedsięwzięcia pomagają wykonać ogromne zadania przewoźowe, choć nie da się ukryć — z trudnościami.

Jednakże na przyszłość, przy spodziewanym dalszym wzroście przewoźów, trzeba będzie sięgnąć po bardziej radykalne, a zarazem wydajne i nowoczesne rozwiązania. Tym kierował się rząd podejmując decyzję wprowadzenia systemu przewoźu ładunków wielkimi kontenerami. Z pojęciem „kontener” stykamy się od lat. Chodzi po prostu o znormalizowane, ogromne pojemniki, w których towar bez dodatkowych opakowań, rozładowywany na drodze i bez wielu innych kłopotliwych operacji, można przewozić specjalnie przystosowanymi środkami transportu od nadawcy do odbiorcy, od producenta do użytkownika.

Niektóre resorty, w tym i handel wewnętrzny, stosują już tę formę transportu, jednakże w ograniczonej, dość marginesowej skali. Decyzja rządu zmierza do wprowadzenia tego rodzaju przewoźu jako Kontenerowego Systemu Transportowego w Polsce (KST). Mówimy system, gdyż składa się na to kompleks różnych współgrających ze sobą rozwiązań: odpowiednie specjalne urządzenia i sprzęt, nowa odmienna organizacja zarządzania, eksploatacji i przewoźu tego rodzaju urządzeń, sprawy taryfowe i celne itp.

KST opierać się będzie o znormalizowane w skali światowej kontenery o dużych ciężarach i różnych typach. Do

ich przewoźu służyć będą w żegludze specjalne statki — kontenerowce lub półkontenerowce, a w transporcie lądowym specjalnie przystosowane wagony, platformy kolejowe i naczepy drogowe.

Warunkiem zastosowania systemu kontenerowego jest odpowiedni sprzęt, tabor i urządzenia przeładunkowe. W tym roku przewiduje się zakupienie przez PKP pewnej ilości kontenerów i sprzętu pomocniczego. Niezależnie od tego nasz przemysł podejmie w niedługim czasie produkcję uniwersalnych kontenerów oraz innych urządzeń umożliwiających zastosowanie KST.

Kontenery w transporcie stosuje już wiele krajów, w tym i nasi sąsiedzi. Warto podkreślić, że KST uznany został w naszym planie prac badawczorozwojowych na obecną 5-letkę za jeden z 69 problemów węzłowych o najważniejszym ogólnokrajowym znaczeniu.

W tym 5-leciu zamierza się uruchomić odprawę wielkich kontenerów w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu i Szczecinie. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku ruszą specjalne pociągi kontenerowe na kilku szczególnie ważnych trasach. W pierwszym etapie przewiduje się uruchomienie kontenerowych przewoźu ładunków handlu zagranicznego (drogą morską i lądowo-morską), przewoźu tranzytowych oraz przewoźu na najważniejszych lądowych trasach wewnątrz krajowych.

Zastosowanie na szeroką skalę KST przyniesie ogromne korzyści. Zapewni mianowicie tańszy przewoź ładunków, znaczny wzrost wydajności, lepsze wykorzystanie środków i urządzeń transportowych. Klientom przedsiębiorstw transportowych da znaczne oszczędności wskutek zmniejszenia kosztów opakowań. Kolejarse spodziewają się dzięki systemowi kontenerowemu dużego zmniejszenia czasu obrotu i zmniejszenia ilości wagonów potrzebnych do przewiezienia określonej ilości towarów.

HENRYK ANDRZEJEWSKI

Muzy i finanse

W artykule pod powyższym tytułem Ernest Skalski, na łamach „Kultury” (nr 32) pisze o zarobkach twórców-dziennikarzy, pisarzy, aktorów i artystów. W rozdziale pt. „Mizéria dziennikarstwa” autor m. in. stwierdza:

„Etatowy dziennikarz ma miesięczne uposażenie najczęściej oscylujące w granicach trzech tysięcy złotych. Składa się ono z dwóch podstawowych części. Jedną, większą, płaconą jest za tzw. gotowość do wypełniania wszelkich poleceń redakcji, drugą dziennikarz piszący (mówiący, prezentujący w RTV) musi wyrobić w postaci miesięcznej normy. Wszystkie, co dziennikarz opublikuje, jest odpowiednio wyceniane. Jeśli na przykład w ciągu miesiąca jego łączne honorarium za wszystkie opublikowane w tym czasie pozycje wyniesie dwa tysiące złotych, a w umowie o pracę powiedziane jest, iż jego norma wynosiła tysiąc pięćset, wówczas odlicza się ją i pozostawiającemu uposażeniem wypłaci mu się pięćset złotych wierszówki ponadnormowej”.

Fundusz na wierszówkę każda redakcja ma z góry ustalony na cały rok i powinna się w nim zmieścić. Jeśli nawet manewruje się tym funduszem w skali kwartału czy roku, to pole tego manewru jest i tak ograniczone. Jeśli zaś tekst znajdzie się w druku, to nie wypada zań zapłacić znacznie poniżej jakiejś zwykłej normy. To z kolei wpływa na wysokość honorariów za teksty dobre i pracowite.

„Pracochłonne formy dziennikarstwa — pisze autor — wymagają znużenia i kłopotliwego zbierania materiału, biją autorów po kieszeni, gdyż w tym samym czasie mogliby z powodzeniem robić więcej pisząc coś łatwiejszego. Szczególnie dotknięty jest reportaż. Honorarium zaś nie zwraca praktycznie poniesionych wydatków na wyjazd, które w nikłym zaledwie stopniu mogą być zrekomensowane przez diety. Am

bitniejsi autorzy uprawiają go na dal, lecz traktują nieraz jako margines zawodowy, do którego trzeba dokładać z bardziej rentownych form działalności dziennikarskiej”.

System wynagradzania aktorów jest najbardziej zbliżony do dziennikarskiego, ale przy tym znacznie sensowniejszy chociaż nie bez wad. Aktora też obowiązują pensja i norma.

„Debiutant — czytamy — dostaje 1.500 złotych miesięcznie i w normie ma dwadzieścia przedstawień. Nietrudno obliczyć, że za jedno przedstawienie wypada 75 złotych. Tyle też dostają ów aktor za każdy ponadnormowy spektakl”.

Co niżej - inni

taki, gdyby miał kiedyś go zagrać.

W miarę upływu lat warunki się poprawiają, by dość do praktycznego pulapu osiągniętego przez bardzo nieliczne grono: pięć tysięcy i 8-12 przedstawień w miesiącu”.

Niewątpliwym mankamentem jest tu dolna granica zarobków, a uwagi też wywołuje awansowanie aktorów, w większym stopniu zależne od wysługi lat niż od zdolności i powodzenia.

Wbrew dość rozpowszechnionemu mniemaniu tylko nieliczni artyści estradowi mogą osiągać wysokie zarobki, podobnie jak niektórzy autorzy piosenek.

Pisarze otrzymują za artykuł wydawniczy (23 str. maszynopisu) praktycznie od 1800 zł (debiutanci) do 3250 zł (najlepsi). „Pisarz, który co dwa lata wyda nową piętnastoarkusową książkę — stwierdza autor — zalicza się do bardziej wydajnych i nie jest spotykany zbyt często. Przy dość dobrej, bo trzytyśiętniej stawce za artykuł, jego przeciętne wynagrodzenie miesięczne z tego tytułu wynosiłoby poniżej dwóch tysięcy złotych. Pisanie książek nie jest więc wcale zajęciem lukratywnym i utrzymać się wyłącznie w ten sposób jest w

stanie tylko nieliczna grupa autorów książek popularnych, wydawanych w dużych nakładach i często wznawianych”.

W plastyce wynagrodzenie zależne jest całkowicie od formalnych parametrów dzieła (inne ceny za pejzaże, inne za portrety, a za rzeźby — zależnie od wysokości... figury). Takie samo wynagrodzenie przewiduje się dla debiutanta jak i dla renomowanego artysty.

Autor dochodzi następnie do następujących wniosków:

„Otóż z przytoczonych przykładów wynika raczej, że zasady honorowania nie preferują jakoś szczególnie ogółu twórców pod względem materialnym na tle ogółu społeczeństwa. Wynika też — i to jest w tym wypadku ważniejsze — że nie odpowiadają one w pełni artystycznym zaletom dzieła, wkładowi pracy nad nim, a także jego rzeczywistej popularności”.

Przedstawiciele środowisk twórczych podkreślają na ogół, że w obecnej sytuacji nie postulują zwiększenia nakładów na opłacenie ich pracy, lecz chcieliby mieć możliwość rozsądniejszego dysponowania już przeznaczonymi na to środkami. Wobec nie najświetniejszej kondycji materialnej środowiska twórczego wszelkie zróżnicowanie — podstawowy warunek reformy — mogłoby się odbywać prawie tylko na zasadzie podnoszenia określonych stawek, gdyż nie bardzo jest co i komu obniżać, jeśli ma istnieć zasada bodźców materialnych. Kominy placowe wynikające nie z artystycznej rangi czy autentycznej popularności, lecz z umiejętności kombinowania przy obecnym systemie wycen wbrew mitom na ten temat nie są zbyt liczne i wysokie. Ich obcięcie dałoby sumy niezauważalne dla ogółu. Czyli, że trzeba by jednak trochę dolożyć na ten cel z ogólnospołecznej kasy (...). Obecnie nie ma przeszkód by sprawę tę omówić ze wszystkich stron, ale wiadomo, że nie bardzo jest z czego dokładać. Trudno domagać się preferencji akurat dla tej kilkudziesięciotysięcznej grupy społecznej. Nie przekreśla to jednak konieczności posiadania rozeznania w tym co jest i co być powinno, aby przedyskutowany cel konsekwentnie realizować w miarę pojawiających się możliwości”.

LEKTOR

Praca i Nauka

Przyjmę natychmiast młodą osobę do opieki nad dzieckiem i pomocy w domu. Warunki dobre (duży pokój), inż. Jakubowski, Wrocław 21, Ostroroga 9. K6140

Poszukuje pracy od godz. 16 umiarkowane pisanie na maszynie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14658g

Palacz c.o. przyjmie pracę z dozorstwem. Warunek mieszkanie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14671g

Doświadczony mechanik precyzyjny poszukuje samodzielnej stałej pracy. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14715g

Ucznia lub uczennicę chętnie wieku 13 lat do warsztatu kalcinicznego przyjmie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14725g

Ucznia przyjmie Stolarnia. Poznań, Daleka 18, tel. 919-191. 14767g

Murarz i pomocnik — podejmą wszelkie prace murarskie. Poznań, Piotr Woźniak, ul. Wolińska 2 m. 6. 14612g

Krawcowa czeladnik, poszukuje stałej pracy od 1 października. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14439g

Opiekunkę dochodzącą do rocznego dziecka — przyjmie. Kuźma, ul. Ciesława 16 m. 10. 14506g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14525g

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14550g

Pilnie poszukuję opiekunki dla dziecka na 4 godziny dziennie, godz. 8-12. Dogodne warunki. Zgłoszenia, Strzałowa 7 m. 9. 14907g

Przyjmę uczniów w zawód ślusarski. Warsztat Poznań, — Dąbrowskiego 158a. 15009g

Pani spokojna, uczelnią zapośredniczyć się starszą panią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14500g

Zapisy na kursy (stacjonarne i zaoczne): pisanie na maszynie, stenografia, sekretariat i pracowniów administracyjnych biurowych — przyjmują na rok szk. 1971/72 — Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, Oddział w Poznaniu, Chelmońskiego 7. 14551g

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 13914g

Kupno i Sprzedaż

Uwaga, kupię książki Bobrowski „Elementy rachunku prawdopodobieństwa w technice”. Ponomarew „Układanie i rozwiązywanie równań różniczkowych”. Tel. 653-91. 15675g

Kupię każdą ilość rogów jelenich (poroży). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13261g

Kupię stary zegarek kieszonkowy najchętniej z reptycją wybijający godzinę. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14738g

Kupię mały barak mieszkalny. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14742g

Czarny, dwumetrowy granit szwedzi — kupię. Warszawa, Siemiradskiego 13-3. K5922

Sprzedam motocykl Jawa 175, ul. Kozia — portiernia — Szpital godz. 8-16. 14718g

Pianino z płytą metalową sprzedam. Tel. 67-38-05. 14724g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14011g

Sprzedam piec na węgiel i gaz 4-palnikowy z piekarnikiem. Ul. Dzierżyńskiego 41 m. 20. 14613g

Silnik do łodzi, fabrycznie nowy, przyczepny — „Weterok” 10 KM — 10,000 zł, samochód dziecięcy na pedały — 1.500 zł, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14479g

Sprzedam telewizor Granit 23 cale, w idealnym stanie, maszynkę do podnoszenia obczek nową. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 14493g

Sprzedam motocykl Panonia T 5, Poznań, ul. Ostrowska 56 m. 2. 14533g

Telewizor „Lazuryt” — sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14534g

Nadwyżkę drobnych tulipanów, zisafirków i narcyzów — odstąpię po cenie obniżonej. Telefon 528-96, w godz. 18-21. 14544g

Sprzedam pianino z metalową płytą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14565g

Z powodu podeszłego wieku sprzedam 8 ul. i pszczołami oraz skuter Osa. Tomasz Szyszka, Krzywiń, pow. Kościół. 14729g

Sprzedam SHL 175 Witold Kusztelski, Urbanowska 32 m. 16, po godz. 16. 14730g

Sprzedam 500 pustaków „Alfa”. Tel. 202-59. 14735g

Sprzedam wózek głęboki, biały 1000 zł, duży bardzo — dekoracyjny fikus — 500 zł. Cybulskiego 13. 14773g

Sprzedam motorówkę z silnikiem „AS 350 cm³”. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14766g

Kielynu wytwornicę — sprzedam. Warszawa 97, skr. 75, tel. 28-18-41 wieczorem. K5923

Sprzedam ciagnik Zetor 25, z plugiem, w dobrym stanie. Czesław Łabinski, Witkowski, pow. Kościół. 15016g

Sprzedam MZ Trophy — przebieg 30.000 km. Cena 12 tys. zł. Poznań, Dzielna 59 po godz. 16. 15010g

Sprzedam tanio wózek dziecięcy, głęboki. — Poznań, Kasprzaka 7a m. 6. 14915g

Pianino — metalowa płyta, tania, sprzedam. Tel. 587-04, od godz. 16. 14943g

Sprzedam suknie ślubne, dwuczęściową. Poznań — Czerwonej Armii 69 m. 10. 14931g

Skuter Wiatka — sprzedam. Wilda, Partyzancka 3a m. 14, po godz. 15. 14935g

Sprzedam barak. Telefon 316-75, od 15. 14892g

Sprzedam rowery: sportowy, wysięgowy. Gąsiorowskich 10 m. 20. 14963g

Sprzedam duży wybór nut, wirowkę do wkładek do długopisów, silnik nowy 1,5. Poranek 3 przy Marceleskiej, po godz. 17. 14989g

Korzystnie sprzedam ciagnik Zetor 25 K, wraz z narzędziami. Wawrzyniec Warybók, wieś i poczta Zalesie Wielkie, pow. Krotoszyński. 1664p

Sprzedam motocykl „Gazela” — Tęczowa 8, po godzinie 14. 15699g

Samochody

Opel Kapitán tania sprzedam. Moszner, Leśnictwo Morasko pow. Poznań. 14969g

Nadwozie Nysa, sprzedam Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czerwönaku. 14406g

Wartburg 1000, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel.: Srem 19-92. 14578g

Sprzedam Mikrusa. Jerzego 14, tel. 316-75, od 15. 14891g

Sprzedam Nysę, w dobrym stanie. Chładowo, powiat Poznań. Obornicka 6. 14896g

Sprzedam samochód P-70, cena 18.000 zł. Poznań-Mariewo, ul. Wadwicka 15 m. 1. 14940g

Lokale

Studentka poszukuje pokoju komfortowego z c.o., w centrum miasta z wyżywieniem lub obiadem. Oferty 53505 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K5918

Zamienie 2 mieszkanka pokój z kuchnią, wspólny korytarz i pokój na 2 mniejsze pokoje lub duży z kuchnią. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14618g

Zamienie samodzielny pokój, na większy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14392g

Siostry poszukują 2-osobowego pokoju z wygodą mł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14483g

Kupię mieszkanie 1 lub 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu lub okolicy, własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14489g

Zamienie mieszkanie M-3 na M-4 lub stare budownictwo z c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14500g

Przyjmę panią na pokój. Szubińska 18 — Górczyn. 14532g

Młode małżeństwo przyjmie na pokój z gwarancją wyprowadzenia się. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14545g

Mieszkanie 2-pokojowe 28,6 m² komfortowe, kwa terunkowe, Osiedle Świerczewskiego, IV ptr., zamienie na większe równorzędne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14558g

Bezdzielnne młode małżeństwo, poszukuje pokoju niemeblowanego z umeblowaniem kuchni, od paż dziennika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14597g

Pokój 2-osobowy pusty lub umeblowany, oddam na półtora roku. Płatność z góry. Zgłoszenia — Poznań, Gąsiorowskich 10 m. 10. 14608g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-4 3-pokojowe Rataje na równorzędne Winogrody. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14643g

Sprzedam duży wylazony pokój z kuchnią i ogródkiem, Mosina - Porzeczko ul. Wiejska 4 ogładają po godz. 16. 14631g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią i p. ul. Żurawia na pokój z kuchnią nowe budownictwo. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14622g

Przyjmę na pokój panów. Staroleka, Skoczowska 12 m. 1. 14656g

AKADEMIA MEDYCZNA W POZNANIU

PODAJE DO WIADOMOŚCI, że w I dekadzie września br. odbędzie się

DODATKOWA REKRUTACJA

NA WYDZIALE FARMACEUTYCZNYM

Konieczna dokumentacja należy składać w terminie do dnia 31 sierpnia br. w Dziekanacie Wydziału Farmaceutycznego przy ul. Fredry nr 10, pokój nr 8.

Podania mogą składać:

- kandydaci z wydziałów lekarskich i stomatologicznych, którzy zdali egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym, a z braku miejsca nie zostali przyjęci;
- kandydaci z kierunków biologii, chemii i fizyki i pokrewnych kierunków, którzy zdali egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym i z braku miejsca nie zostali przyjęci;
- kandydaci, którzy nie zdali egzaminu wstępnego na wydziale lekarskim, stomatologicznym bądź na innych kierunkach przyrodniczych.

Dodatkowych informacji udziela Dziekanat Wydziału Farmaceutycznego AM w Poznaniu, ul. Fredry 10. K6127

Kawaler poszukuje pokoju może być na poddaszu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14752g

Panom pokój odstąpię. Łomżyńska 23 (Warszawskie). 14884g

Paniąka pracująca poszukuje pokoju Rataje względnie śródmieście. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14685g

Zamienie mieszkanie 2 pokoje z kuchnią ca 40 m² w Wągrowcu na podobne w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14727g

Pracujący kawaler poszukuje pokoju umeblowanego najchętniej centrum. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14740g

Paniąkę przyjmie na pokój. Stary Rynek 21 m. 1. 14746g

Małżeństwo (wyższe wykształcenie) poszukuje na rok umeblowanego pokoju w Poznaniu lub Puszczkowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15701g

Mieszkanie spółdzielcze 2-pokojowe, wysoki parter zamienie na 3 pokoje (2 do 4 piętra) Winogrody lub okolicy, względnie Rataje. Poznań, Promienista 101/103 m. 6. 15809g

Zamienie mieszkanie 3 pokoje, kuchnia w nowym budownictwie Poznań, na mniejsze wies lub male miasteczko. Szczegółowe Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15288g

Zamienie mieszkanie pokój z kuchnią, III piętro, ul. Bydgoska, stare budownictwo, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15334g

Zamienie zaraz 4 pokoje, kuchnia, łazienka, I ptr. Jeżeli na 2-3 mniejsze samodzielne, najchętniej żyjące. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15155g

Lazarz 3,5 pokoju, kuchnia, balkon, telefon, piec, IV ptr. — zamienie na mniejsze 2-3 pokoje z c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15007g

Małżeństwu bezdzietnemu wynajmę pokój. Platne 2 lata. Boh. Westerplatte 25. 14990g

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, Sroda Wlkp. ul. Gorki 12 — na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14949g

Kawalerkę kwaterekunkową, z mini-kuchnią, telefonem, 4 m² i ptr. — Lazarz, Chociszewskiego — strona południowa, zamienie na podobne lub pokój z kuchnią w dzielnicy Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14793g

Dwom uczniom pokój wynajmę. Listopadowa 35. 14873g

Nieruchomości

Kupię pół domu, bliźniaczego lub pół willi gotową lub do wykończenia blisko tramwaju. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14689g

Sprzedam działkę budowlaną pod domek jednorodzinny lub bliźniaczy w Grodzisku Wlkp. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 14673g

Sprzedam ogród w Smochowicach. Wiadomość Dąbrowskiego 490 — Poznań. 14890g

Sprzedam dom, 3 pokoje, kuchnia, dom gospodarczy, ogród zadzwoniony, cały wolny, 30 min. od tramwaju, ogładają godz. 10-16. Konieczna, Plewiska, Kolejowa 14. 14919g

Dom dwurodzinny z wygodą i sadem do 0,5 ha położonym w pobliżu komunikacji i odległym 35 km od Poznania, w cenie do 300.000 zł kupię. Oferty: Poznań, ul. Świerczewskiego 200 — Stanisław Burski. 14885g

Sprzedam domek w Kiekrzu, działka 1,165 m², 2 pokoje, c.o., duży garaż. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15217g

Dom 2 piętrowy wylazony, wolny, parter nadający się na warsztat rzemieślniczy szybko sprzedam. Maria Stecka, Krosna, Wlkp. ul. Kobylańska 4. 14970g

Widzę komfort, wydzierżawie na kilka lat lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14797g

Sprzedam domek z parcelą 1.000 m². Warunek mieszkanie. Kopania 102 — zgłosić się 16-20. 14826g

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „POLON” Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu, tel. 67-20-81, ul. Bułgarska 63/65 — zatrudni natychmiast pracowników w następujących zawodach:

- SLUSARZY również ABSOLWENTÓW Zasadniczych Szkół Zawodowych,
- FREZERÓW,
- SZLIFO — POLERNIKÓW,
- LAKIERNIKÓW,
- POMOĆ LAKIERNIKA — kobiety,
- WOBLARZA,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac w magazynie,
- KIEROWCÓW wózków elektrycznych do transportu wewnętrznego,
- KIEROWCÓW NA SAMOCHÓD z II kategorią prawa jazdy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy przy ul. Bułgarskiej 63/65. K6019

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmuje okresowo do pracy na pierwszej i drugiej zmianie na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich — wysoko kwalifikowanych STOLARZY MEBLOWYCH. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Grupy Robót Targowych — ul. Świecieckiego K6016

MURARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, ROBOTNIKÓW PLACOWYCH oraz 3 ST. REFERENTÓW ZAOPATRZENIA — branzowców do pracy na terenie miasta Poznania przyjmie Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań — Grunwald, ul. Al. Bema 3b, boko 11, telefon 501-32, 33.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie K6054

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna nr 14 — przyjmuje zaraz:

1. PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do za i wyładunku,
2. KIEROWCÓW z I, II i III kat. stara prawa jazdy,
3. MONTERÓW wodno-kan. lub pracowników przyrządów,
4. PRACOWNIKA FIZYCZNEGO do magazynu materiałów drogowych — praktyka,
5. MALARZA — TYNKARZA z upraw. czeladniczymi lub mistrzowskimi,
6. MASZYNISTĘ na walec drogowy typ NV 10 — uprawnia,
7. MASZYNISTĘ koparki hydraulicznej kołowej — uprawnia,
8. MASZYNISTĘ spycharki „Mazur” — uprawnia,
9. KIEROWNIKA Sekcji Gosp. Samochodowej — wyższe lub średnie techniczne plus znajomość w zakresie eksploatacji pojazdów,
10. ST. REFERENTA EKONOMICZNEGO do Działu Gosp. Magazynowej — wyższe lub średnie plus praktyka
11. ST. MISTRZA warsztatów naprawczych — technik lub dyplom mistrzowski w zakresie mechaniki samochodowej plus praktyka.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego w godz. od 8-14 telefon 589-21. K6072

- BLACHARZY na wentylacje,
- SPAWACZY AUTOGENNYCH,
- UCZNIÓW w zawodzie blacharza, elektryka oraz monterów instalacji sanitarnej,

zatrudni zaraz do prac w warsztacie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno nr 59a, tel. 742-01, pokój nr 17.

Dojazd z Rataj autobusem nr 62 w kierunku Krzesin. Do pracy dowozi autobus przedsiębiorstwa K5228

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Budowlane — OFERUJE DODATKOWĄ PRACĘ wszystkim dyspozycyjnym w wolnym czasie i chętnym do wykonywania dodatkowych dochodów, przy rozładunku wagonów na Wólcach Torach kłoczonych kolejowej przy ul. Działoszkiej, na bardzo korzystnych warunkach.

Praca w akordzie we wszystkie dni robocze i świąteczne bez względu na porę dnia i ilość obdzin.

Wynagrodzenie wg specjalnych stawek akordowych.

Wyplaty dokonuje się 2 razy w tygodniu tj. we wtorki i piatki każdego tygodnia na miejscu pracy.

Zgłoszenia osobiste, względnie telefoniczne przyjmuje: Sekcja Ekspedycji Kolejowej PPTB na Wólcach Torach, telefon 540-10.

Sekcja Ekspedycji Kolejowej PPTB przy ul. Działoszkiej, telefon 730-51, wewn. 269.

Główny dyspozytor przy ul. Wólcach Torach, telefon 57-22-71. K5205

Cukrownia „Gostyn” w Gostynie — zatrudni na miejscu prac punktach odbioru buraków w terenie, od dnia 25 IX 1971 r. na okres od 2-3 miesięcy.

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiskach wagowych i procentmistrzów.

Podanie o pracę wraz z dokładnym życiorysem należy kierować pod adresem: Cukrownia „Gostyn” w Gostynie — Dział Kadr. K5390

„Spółem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział w Puszczykowie — zatrudni zaraz:

— PIEKARZY, i MURARZY.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych „Spółem” WSS Oddział w Puszczykowie ul. Poznańska 68. K6072

Spółdzielnia Pracy Urządzeń Sanitarnych „Pieców Przemysłowych w Poznaniu, ul. Pułaskiego 23 — zatrudni natychmiast na warunkach do omówienia

— MURARZY SZAMOTOWYCH (praca w terenie)

— MONTERÓW — SPAWACZY instalacji centralnego ogrzewania (praca na miejscu)

— MONTERÓW INSTALACJI WOD.-KAN. i GAZ. (praca na miejscu)

— IZOLERÓW CIEPLOCHRONNYCH (praca na miejscu)

— SLUSARZA — SPAWACZA (praca na miejscu).

Reflektujemy na pracowników o pełnych kwalifikacjach zawodowych.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kierować pod wyżej podanym adresem lub telefonicznie pod nr 595-21, 22. K6395

W dniu 9 sierpnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia, synowa, siostra i szwagierka

URSZULA MATUSZEWSKA

z domu ZAWORSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Traugutta 15. 15615g

W dniu 9 sierpnia 1971 roku odeszła od nas nagle na zawsze, przeżywszy lat 43, nasza najdroższa, niedy niezapomniana żona, mamusia, córka i ciocia

JANINA NOWAK

z domu WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu górczyńskim w piątek, dni 13 bm. o godz. 10.30.

O bolesnej stracie zawiadamiają

maż z córkami,

mamusia z bratanikiem i rodziną

Poznań, ul. Jarochowskiego 30a m. L. 15657e

W dniu 9 sierpnia 1971 roku zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

EDMUND JARUGA

z domu KAZMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z żoną

Poznań, Jackowskiego 35 m. 22. 15679g

W dniu 10 sierpnia 1971 r. zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

ANNA SZYMKOWIAK

z domu KAZMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z żoną

Poznań, Jackowskiego 35 m. 22. 15679g

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

FRANCISZKA GUMIENNA

z domu MAGDZIARZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15 w Krzesinach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Krzesiny, Garaszewo 40. 15674g

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

15706e

W dniu 10 sierpnia 1971 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa i babunia

Maria Kazimiera JANISZEWSKA

z domu SOBIEKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

córki, zięciowie i wnuki

15654d

W dniu 11 sierpnia 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 70, opatrzona Sakramentami św., przez nas ukochana matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA OLSZAK

z domu MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim.

W żałobie pogrążona

TEATRY

OPERETKA — g. 19 „Roxy”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Popierajcie swoje szeryfa” (USA 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Pożądane zwane Anad” (czesko-ameryk. 16 l.); AP-LO — g. 15.30, 19.30 „Wyzwolenie” (franc. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 14.15, 16.30, 18.30 „Okruchy życia” (franc. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Niewolnicy” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12, 18 „Kto wierzy w bociany” (pol. 16 l.); g. 20 „Pamiętnik pani doktor” (franc. 18 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Hibernatus” (franc. 11 l.); GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Dzielnicy” (pol. 16 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Pani ambasador” (franc. 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Białe słońce pustyni” (franc. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Łowcy skał” (USA 16 l.); OSIEDLE — nieczynne; PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Kobieta kot” (Jap 16 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zan darm się żeni” (franc.-wł. 11 l.); RUSAŁKA (Szwarczew) — g. 15, 17, 19.30 „Komisarz Pepe” (włoski 16 l.); TECZA — g. 16, 18, 20 „Hrabina z Honkonau” (ang. 14 l.); TE-CZA — nieczynne; WARTA — g. 15, 17.30 „Jesli dziś wtorek, to jestesmy w Belgii” (ang. 14 l.); g. 20 „Piekny listopad” (włoski 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 18 „Romeo i Julia” (ang. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Mi-raż” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Szeszew) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 18 „Mario i Nino” (włoski 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Jesli dziś wtorek, to jestesmy w Belgii” (ang. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „USA — Wyzwolenie — Nowy Jork”

CYRK

„AEROS” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 15 i 19.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 311-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyłowskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika psychiatria, ul. Szpitalna 20/33, tel. 444-51.
Pozostawie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20) — wydawki uliczne tel. 99; nagie zachorowania w domu, tel. 666-06 dla Poznania po rady lekarskie, tel. 637-35; pod stałą: ul. Kornicka 8, Bukowa 1 i Urocy 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego ul. Kościuszki 109; tel. 366-66; Postacie: w Luboniu tel. 49; w Szwarczewie, tel. 209 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmonskiego 20) — 15-23, niedz. i święta g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kornicka 8, tel. 107-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba; Laboratorium szybkiej analiz (Chelmonskiego 20) — 7-23.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta od 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jezewice (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 63, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kornicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżńskiego 149, tel. 318-65); Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 669-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 dzwoni lekarz psychiatra lub psycholog (czynna cała doba). Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wewnątrznych.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy także wypadki.
Porady ortorehabilitacyjne, tel. 538-18 dzwoni informację w dn. powszednie — g. 8-19.
Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kornicka 24 (dzw. nocny).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Śpiewa „Mazowsze”; 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Ekonomiczna; 8.10 Plebiscytowa piosenka miesiaca sierpnia; 8.14 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9 „Przebiegiem do dzieł dawne i nowe”; 9.30 Tematyka ekologiczna w muzyce polskiej; 10.05 „Disneiland” — odc. pow.; 10.25 Słut orki; 10.30 „Strategia gospodarczości”; 11 „Lato z radiem”; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.30 Transm z mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Helsinkach; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na swedzka nute; „Wieści, legendy, tanie”; 14 Wiersze poetów wrocławskich; 14.10 Recital fortepianowy Wandy Wosko; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców — „Radioforie wśród przyjaciół”; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Muzyka; 16.25 Transm z mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Helsinkach; 17.15 Popołudnie w młodzieży; 18 Transm z mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Helsinkach; 18.20 Muzyczny młodzieżowiec; 18.30 Muzy

Gdzie kucharek sześć...

Nadal kłopoty z remontami szkół

Kapitałne remonty trwają w niektórych szkołach cały rok. Uzupełnione to jest od zakresu wykonywanych prac. Nasilenie robót następuje jednak w lipcu i sierpniu, a więc wtedy, kiedy szkoły świecą pustkami.

Na początku lipca w artykule pt. „W pustych szkołach — remonty” sygnalizowaliśmy o trwających i rozpoczynanych pracach w budynkach szkolnych i przedszkolnych. Z informacji uzyskanych z dzielnicowych inspektoratów szkolnych wynikało, że w tym roku remonty szkół — generalnie biorąc — przebiegają sprawniej niż w latach poprzednich. Do najbardziej pozytywnych zjawisk należało to, że władze oświatowe znalazły wykonawców na wszystkie zaplanowane generalne naprawy. A właśnie brak wykonawców utrudniał w latach minionych rozpoczęcie remontów w wyznaczonych terminach, co z kolei wpłynęło na opóźnienie robót. W tym roku, dzięki przyjęciu w większości zleceń przez spółdzielnie pracy i rzemieślnicze spółdzielnie pracy, takie trudności nie wystąpiły. Niemniej remonty w jednym budynku prowadzi kilku wykonawców. Nie wychodzi to na dobre remontowanym szkołom.

Obecnie mamy prawie połowę sierpnia. Do rozpoczęcia roku szkolnego pozostało więc niedużo czasu. Czy wszystkie planowane remonty będą gotowe do końca sierpnia? Z takim

pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do przedstawicieli niektórych inspektoratów szkolnych. Odpowiedzi otrzymaliśmy raczej pozytywne. Generalnie naprawy posuwają się naprzód, choć tu i ówdzie powstały chwilowe zahamowania robót. Mimo to jednak zakończenie większości szkół ma nastąpić w projektowanym terminie.

Na Jezycach najwięcej prac prowadzi się w dwóch starych szkołach nr 7 i 36 przy ul. Słowackiego. Jak nas zapewniono, będą one gotowe do września. Znacznie dłużej potrwa adaptacja pomieszczeń piwnicznych na harcówkę i stołówkę, co nie zakłóci jednak toku nauki. Pierwotnie zakładano, że prace te zakończą się w grudniu br. Ostatnio jednak wykonawca — Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane na Jezycach — obiecał adaptację zakończyć wcześniej. Większe kłopoty sprawiał remont przedszkola nr 94 przy ul. Widnej. Z braku wykonawcy na Jezycach, w ramach pomocy sąsiedzkiej, generalne naprawy w tej placówce podjęło się Wykonawstwo Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Grunwald. I tu prace będą zakończone na czas. Tak w każdym razie zapewnia wykonawca.

Stara szkoła nr 40 przy ul. Gąrbary remontowana jest od 1968 r. Po zakończeniu robót będzie wyglądała jak nowa. Prace miały być ukończone do września. Niestety, gotowe będzie tylko jedno skrzydło. Na niedotrzymanie terminu prac wpłynęło wiele przyczyn, ale najważniejsza z nich jest to, że generalne naprawy w tym budynku realizuje kilku wykonawców. m. in. jednym z nich jest rzemieślnicza spółdzielnia z ul. Śremu. Brak harmonijnej współpracy między wykonawcami nie pomaga temu remontowi.

Znacznie lepiej przebiega również poważny remont w liceum nr 6 przy ul. Kościuszki. W związku z przypadającym w październiku 50-leciem tej szkoły otrzymała ona nowy wystrój wnętrza. Na ten cel przeznaczono część pieniędzy z budżetu dzielnicy, a część wyasygnował Społeczny Komitet Budowy Szkół i Internatów. Co do przebiegu prac nie ma tu zastrzeżeń.

2,5 mln. zł przeznaczono na kapitałne remonty szkół, przedszkoli i placówek oświatowych Nowego Miasta. W tej dzielnicy najwięcej prac wykonuje Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. Według zapewnienia inspektoratu szkolnego, remonty przebiegają zgodnie z planem, choć nie wszystkie będą gotowe do końca sierpnia. Bo, np. przebudowa kina „Hutnika” w Antoninku na sale gimnastyczne i 2-oddziałowe przed szkołą potrwa dłużej. Ale tak przewidują plan.

Z relacji przedstawicieli dzielnicowych władz oświatowych wynika, że w tym roku mniej jest zastrzeżeń do przebiegu remontów szkół i przedszkoli. W dalszym ciągu wiele do życzenia pozostawia jednak jakość wykonywanych prac. Nie zawsze zasługują one na dobrą ocenę. Nadal też niezadowolona jest sprawa — kto ma być generalnym wykonawcą tych prac, a więc odpowiedzialnym za wszystkie wykonywane naprawy placówek oświatowych.

Temat ten od lat jest przedmiotem dyskusji, jednak bez konkretnej decyzji. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że prowadzenie remontu w jednym budynku przez kilku wykonawców nie jest najlepszym rozwiązaniem. Ponadto wykonawca nie jest równy. Jedną spółdzielnię realnie przyjęte na siebie zadania lepiej, druga gorzej. Władze oświatowe wiedzą o tym, lecz niedobór wykonawców utrudnia możliwość wyboru.

Od lat „Głos” postuluje, zresztą na podstawie sygnałów władz oświatowych, by remonty szkół znalazły się w jednym ręku. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że Miejskie Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przeprowadza reorganizację w podległych mu przedsiębiorstwach, a więc także dzielnicowych przedsiębiorstwach remontowo-budowlanych. A może przy okazji tych zmian doprowadzić do tego, by głównym wykonawcą generalnych napraw szkół był DPR-B? (an)

Opera kończy przerwę wakacyjną



Studenci z Finlandii w Poznaniu

W naszym mieście przebywa od poniedziałku 5-osobowa grupa studentów z Uniwersytetu w Jyväskylä (stolica okręgu środkowo-fińskiego): S. Anola, S. Karpi, M. Kauppi, T. i P. Mäkelä. Są oni gośćmi pozańskich akademików, a swą wizytą zapoczątkowali wymianę między Poznaniem a Jyväskylä. Niebawem do Finlandii uda się 5-osobowa grupa pozańskich studentów.

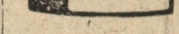
Goście, zwiedzili dotychczas Stare Miasto, Ostrów Tumski i park na Cytaeli. We wtorek spotkali się z członkami Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej w Poznaniu. Program pobytu studentów fińskich przewiduje m. in. zwiedzanie Kórnika i Rogalina, spotkanie z młodzieżą akademicką naszego miasta, a na zakończenie kilkudniowy pobyt w Warszawie. (ad)

21.50 Opera C. Debussy'ego: „Peleas i Melisanda”; 22.00 Śpiewa Enrico Macias; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Kolumbowie Roczni 20”; 22.45 Eros przyniósł niepokój; 23. Nieszablonowa recytacja — Z. Mrozówna; 23.05 Collezium Musicum — muzyka komantowa; 23.50 Śpiewa Engelbert Humperdinck

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 9-10 — Fizyka dla nauczycieli — „Zasady dynamiki Newtona ze stanowiska ukladów odniesienia” — część III oraz „Mechanika z zastosowaniem pojęcia układu odniesienia”; 15.55 — Program dnia; 16. Sprawozd. z Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce (Helsinki); 18.25 — Dziennik; 18.35 — Za kierownicą; 19.05 — Przypomnimy, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr Sensacji — Marian Reniak — „Niebezpieczne ścieżki” — scenariusz: Andrzej Szyński; program z cyklu „Polska pieśń artystyczna”; W programie utworów wokalne kompozytorów współczesnych: G. Baciewicz, W. Lutosławski, T. Szelińskiego, P. Perkowskiego i A. Malawskiego; 21.3 — „Jak zamienić mieszkanie” — program ekonomiczny z cyklu „Mieszkanie progi”; 22.05 — Dziennik; 22.20 — Kronika Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce

Medal potwierdzony nowymi inicjatywami



Jak już informowaliśmy od 1 października wchodzi w życie nowe godziny sprzedaży w handlu pozaulicznym. Między innymi w tzw. śródmiejskim prostokącie ulic: — Czerwonej Armii, 27 Grudnia, pl. Wolności i al. Marcinkowskiej obowiązować będą godziny handlu od 9 do 19.

Jednakże załoga sklepu w im. Handlowych Znaków JAKOŚCI, nie było rzeczą przypadkową. Zachęcona dotychczasowym powodzeniem podejmuje obecnie dalsze inicjatywy. Między innymi w sklepie tym można nabyć 6 różnych w cenie i asortymencie zestawów upominkowych, które klienci mogą ofiarować znajomym zamiast kwiatów. Obecnie kierownictwo sklepu czyni starania aby upominki — na życzenie klienta — można było odpłatnie dostarczać pod wskazany adres. Tego rodzaju dostawy są dotąd nie stosowane, a przydatną formą usług handlu. (zs)

HANDLOWYCH ZNAKÓW JAKOŚCI

Zachęcona dotychczasowym powodzeniem podejmuje obecnie dalsze inicjatywy. Między innymi w sklepie tym można nabyć 6 różnych w cenie i asortymencie zestawów upominkowych, które klienci mogą ofiarować znajomym zamiast kwiatów. Obecnie kierownictwo sklepu czyni starania aby upominki — na życzenie klienta — można było odpłatnie dostarczać pod wskazany adres. Tego rodzaju dostawy są dotąd nie stosowane, a przydatną formą usług handlu. (zs)

Sygnali oświetleniowych

Tel 657-18, godz. 8.30-15

6 marca br. w naszym budynku przy ul. Karwowskiego 22 rozpoczęto remont. „Przyjdzie i zobaczymy jak wygląda obecnie nasz dom”, pisał jego mieszkaniec. Po 6 miesiącach trwania prac prace stanęły w miejscu, a ekipy remontowe przeszły na inny plac budowy. Dom wygląda jak ruina.
Mieszkańcy ul. Bojanowskiej proponują przedsiębiorstwu, które zakładało na tej ulicy nowe chodniki, by dokończyć rozpoczęte roboty.
Cóż znaczy autostopem gdy głowa „wysiadła”. Niestety, w sklepach brak tej części zamiennej. Finiada została wyrzucona w błoto. Czy naprawdę nie można pokonać tej przeszkody i wyprodukować części zamienną do autostopów? Czy o to nie powinien postarać się „Eldom”? — pisze nasz Czytelnik Henryk B. z Tarnowa Podgórnego.
Sklep spożywczy nr 2 w Luboniu należą do WSS w Puszczykowie po remoncie miał być oddany do użytku. Remont zakończono przed dwoma tygodniami, a sklep w dalszym ciągu stoi zamknięty — dlaczego? — pytają mieszkańcy Lubonia?
Mieszkańcy ul. Długosza 7 proszą o interwencję w Zarządzie Budynków Mieszkaniowych nr 4 przy ul. Staszica w sprawie przyspieszenia likwidacji przecieków w suficie. Dotychczasowe starania nie przyniosły rezultatu.
Alarmuje — pisze czytelnik z ul. Polnej 4. Na podwórzu zepsuta kanalizacja. Brudna woda wydobywa się na zewnątrz. O choroby niedrudno.

Telefony JONOSZA

Na Osiedlu Rzeczypospolitej kierowca samochodu marki „Wysena” w czasie cofania potracił bawiącego się w wózku 3-letniego Roberta P. Pierwszą pomocą udzielił chłopcu lekarz Pogotowia.
W godzinach porannych w Wągrowcu, na ul. Wojska Polskiego, motocyklista potracił przechożącą 75-letnią Martę C. Wskutek odniesionych obrażeń, poniosła ona śmierć na miejscu.
W czasie prac polowych w Bogusławkach pow. Gostyni traktor prowadzony przez Jana G. przewrócił się na pochyłości strumienia przyspawanego wlotu sioła. Kierowca traktora został przygnieciony przez maszynę, po nosząc śmierć na miejscu.

W godzinach popołudniowych, w miejscowości Próchno, pow. Chodzież Andrzej M. przebiegający wakacyjną w swego wujka zabrał bez zezwolenia motocykl. Nie posiadając prawa jazdy, na skrzyżowaniu drogi stracił panowanie nad motorem i uderzył w mur. Ponosił śmierć na miejscu.

W mieszkaniu przy ul. Rolnej od włączanego żelazka elektrycznego zapalił się stół i 2 fotole. Ogień ugasili strażacy.
Nadal trwa zagrożenie pożarowe. Gospodarka narodowa poniosła wczoraj 200 tys. zł strat wskutek pożarów. W Puszczykowie spalono 2,5 ha pszenicy na polu, na polach PGR Kotowo pow. N. Tomysł ogień strawił 4 ha żyta i 2,5 ha słow. natomiast w zagrodzie rolnika Jana O. w Tarnówku pow. Koło spalono 2 obory i stodoła. Przyczyną w większości pożarów jest nadal nieuwaga i lekkomyślność.

We wczorajszych wezwaniach lekarza Pogotowia Ratunkowego przeważały wypadki schorzeń na tle kraczenia oraz ataki astmy (za)

UWAGA DZIECI! ZA RAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

...i odpowiedzi

Administracja Domów przy ul. Spodźni (narożnik Dzierżńskiego 72) otrzymała polecenie za prowadzenia porządku na klatkach schodowych i na podwórzu. Takie zapewnienie otrzymaliśmy z Prezydium DRN Wilda.
Prezydium DRN Wilda zgłosiło się z naszymi postulatami, by ogrodzenie przy posesi ul. Czechosłowackiej 1 zostało nieco cofnięte.

Przyczek

Kąpielisko w centrum?

Na przebudowę placu Wolności czekaliśmy długo. Wierzyliśmy, że stanie się on wreszcie reprezentacyjnym miejscem centrum miasta. Tak się nie stało. Plac jest jakiś szary, a małe strumienie wody tryskające z fontann raczej rozczarowują.
Prawdziwą jednak niespodzianką stało się zamknięcie fontanny, tej od strony al. Marcinkowskiej na... basen kąpielowy. W upalne dni aż roi się w niej od kąpielących się dzieci. Nie brak także dorosłych, którzy moczą tu nogi. (a)